

# BIBLIOTEKARZ

---

SBP

STOWARZYSZENIE  
BIBLIOTEKARZY  
POLSKI

11/2011

**Jan Wołosz**

Małe biblioteki – najszybciej  
unowocześniający się sektor  
bibliotekarstwa publicznego, dzięki PRB

**Katarina Michnik**

Szwedzkie biblioteki publiczne (cz. 2)

**Dorota Bednarczyk, Danuta Murzynowska**

Promocja zasobów polskich bibliotek  
cyfrowych w mediach społecznościowych

**Darina Janovská**

Użytkownicy systemu  
biblioteczno-informacyjnego VIRTUA  
ze szczególnym uwzględnieniem  
Słowackiej Biblioteki Narodowej

## Katalog bibliotek oferujących miejsca praktyk i staży dla wolontariuszy

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich rozpoczął prace nad utworzeniem komputerowej bazy/katalogu bibliotek, rejestrującej biblioteki różnych typów, które umożliwiają odbycie praktyk i staży osobom zainteresowanym działalnością bibliotek, na zasadach wolontariatu.

Baza powinna ułatwić nawiązanie współpracy bibliotek z wolontariuszami oferującymi swoją wiedzę, kwalifikacje, umiejętności, zaangażowanie społeczne. Korzyści ze współpracy będą obopólne.

Biblioteki zyskują możliwość:

- promocji zawodu bibliotekarza i oferty bibliotek, nie tylko czytelniczej, ale również w zakresie organizacji atrakcyjnych wydarzeń integrujących środowiska lokalne,
- rozwoju działalności bibliotek, jako ośrodków edukacji i kultury,
- podjęcia inicjatyw służących promocji biblioteki w mediach regionalnych i ogólnopolskich,
- pozyskania nowych czytelników,
- doskonalenia umiejętności kadry bibliotecznej.

Utworzenie bazy jako otwartego, aktualizowanego katalogu ułatwi i pomoże wolontariuszom, w tym studentom bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, zdobycie doświadczenia zawodowego, nawiązanie cennych kontaktów, realizację własnych pomysłów, podejmowanie nowych wyzwań służących tworzeniu społeczeństwa wiedzy.

Zapraszamy biblioteki do zainteresowania się naszą bazą i zgłoszenia w niej swojej oferty dla wolontariuszy. Wpis do bazy jest bezpłatny. Rejestracji w bazie można dokonać pod adresem [www.sbp.pl/stazeipraktiki](http://www.sbp.pl/stazeipraktiki).

Budowa bazy jest jednym z zadań objętych grantem na rok 2011 w programie operacyjnym Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, zarządzanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Baza będzie na bieżąco rozbudowywana i aktualizowana.

Pierwszy katalog bibliotek oferujących miejsca praktyk i staży udostępniony zostanie na portalu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl), w grudniu 2011 r. Planujemy szeroką jego promocję zarówno w środowisku bibliotekarskim, jak i w kręgach akademickich, a także na innych portalach społecznościowych odwiedzanych często przez młodzież.

Wszelkie pytania w tej sprawie prosimy kierować do Konrada Stepanajtysa, tel. 22 608 28 25, e-mail: [k.stepanjtys@sbp.pl](mailto:k.stepanjtys@sbp.pl)

Zwracam się do dyrektorów bibliotek z prośbą o włączenie się do akcji budowania bazy „Katalog bibliotek oferujących miejsca praktyk i staży dla wolontariuszy”. Potraktujmy to zadanie jako wspólną pracę na rzecz rozwoju naszych bibliotek i wolontariatu.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Elżbieta Stefańczyk  
Przewodnicząca  
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Warszawa, 28 października 2011 r.

## VII Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Zadaniem Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP), zgodnie ze statutem, jest „podejmowanie problemów nurtujących środowisko bibliotekarskie i wymiana doświadczeń w pracy stowarzyszeniowej”. Tegoroczne Forum obradowało w dniach 2-3 września w Kiekrzu k. Poznania pod hasłem „SBP w Narodowym Programie Czytelnictwa”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się Zina Jarmoszuk – dyrektor Departamentu Mecenatu Państwa, Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej, Jacek Wojnarowski – prezes Federacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Piotr Szczechowiak z Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury, Olcha Sikorska z Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, Jan Krajewski przewodniczący Polskiego Związku Bibliotek, dyrektorzy bibliotek wojewódzkich, akademickich, przedstawiciele instytutów bibliotekoznawstwa, dyrektorzy bibliotek, Członkowie Honorowi SBP, przedstawiciele zarządów okręgów i oddziałów SBP.

Oficjalna część Forum rozpoczęła się uczczeniem minutą ciszy Koleżanek i Kolegów – członków Stowarzyszenia, którzy zmarli w okresie od ostatniego Krajowego Zjazdu Delegatów.

Następnie przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk przedstawiła dokonania organizacji w ciągu dwóch lat. Do najważniejszych dokonań zaliczyła:

- przygotowanie projektu nowelizacji ustawy o bibliotekach,
- przystąpienie do EBLIDA (European Bureau of Library, Information and Documentation Associations) oraz nawiązanie współpracy z PALA (Polish – American Librarians Association),
- uruchomienie internetowej platformy [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl), która stała się narzędziem promocji oraz komunikacji organizacji ze środowiskiem,
- uaktywnienie młodych pracowników bibliotek i informacji naukowej oraz studentów, poprzez organizowane Fora Młodych (od Zielonej Góry do Poznania),
- przeprowadzenie kampanii wizerunkowej, w wyniku której środowisko bibliotekarzy i członków zdecydowało o zmianie logo SBP i uatrakcyjnieniu form promocji organizacji,

- kontynuowanie znanych w środowisku konkursów, w tym Nagrody Naukowej im. A. Łysakowskiego, czy w ramach „Tygodnia Bibliotek” – na plakat (po raz pierwszy w formie plebiscytu internetowego) i na najciekawszy program obchodów,
- zorganizowanie konkursu na „Bibliotekarza Roku”, jako sposobu promocji najaktywniejszych bibliotekarzy w poszczególnych regionach i całej Polsce,
- powołanie przy ZG Komisji ds. Edukacji Informacyjnej oraz przekształcenie dotychczasowej Komisji Automatyzacji w Komisję Nowych Technologii, jako wyraz podążania za zmianami zachodzącymi w bibliotekarstwie,
- zorganizowanie ponad 40 konferencji, seminariów i warsztatów, z których skorzystało ok. 3500 uczestników,
- utworzenie nowej serii wydawniczej „Biblioteki – Dzieci – Młodzież”,
- zdigitalizowanie roczników „Bibliotekarza” i „Poradnika Bibliotekarza” i udostępnienie ich w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej,
- uruchomienie e-sklepu, oferującego publikacje Wydawnictwa SBP.

Dokonania były możliwe, m.in. dzięki środkom uzyskanym ze sprzedaży wydawnictw, z programów operacyjnych MKiDN (w latach 2009-2011 pozyskano 1,7 mln zł) oraz sponsoringu i niewielkiego wsparcia z 1% odpisu podatkowego.

Partnerami SBP były również Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Fundacja Inicjatyw Obywatelskich, biblioteki, wydawcy, księgarze, związki zawodowe i inne organizacje z obszaru czytelnictwa. Sponsorowały SBP firmy ALEPH i „Sokrates Software” oraz „Świat Książki” (ta ostatnia przekazała SBP 30 tys. wol. książek dla bibliotek publicznych w kraju!). Źródłem dotychczasowych sukcesów organizacji, zdaniem Elżbiety Stefańczyk, są członkowie zaangażowani w działalność poszczególnych ogniw terenowych, sekcji i komisji.

Jako kolejna głos zabrała Zina Jarmoszuk – dyrektor Departamentu Mecenatu Państwa MKiDN, przedstawiając list ministra B. Zdro-



jewskiego, skierowany do bibliotekarzy, uczestników Forum, przedstawiła założenia Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2012-2020, który przygotowano w MKiDN. Realizacja Narodowego Programu Czytelnictwa rozpocznie się w 2012 r. Dotychczasowe programy MKiDN mają wspierać przyszły program. Celem NPC ma być rozwój czytelnictwa z udziałem sieci bibliotek publicznych i szkolnych, z wykorzystaniem nowych technologii. Ma on obejmować zakupy nowości książkowych i zakupy licencji na e-booki dla bibliotek publicznych i szkolnych, a także zakup tabletów dla szkolnych oraz dofinansowanie działalności edukacyjnej bibliotek. Program nawiązuje do programów strategicznych rządu w zakresie edukacji (tu m.in. zachęcenie do czytania poprzez zakup tabletów i e-booków). Minister proponuje w pierwszej kolejności zakupić tablety i e-booki dla bibliotek publiczno-szkolnych. MKiDN zamówiło ekspertyzę na temat wykorzystania tabletów.

Dodatkowo MKiDN proponuje działania pod nazwą „Pierwsza Książka Małego Dziecka”, polegające na wyprodukowaniu (opracowanie, edycja) i dystrybucji książek dla noworodków, w ramach kampanii społecznej, skierowanej do rodziców. Takie działania podejmowane są z sukcesem np. w Skandynawii.

Komentując nowelizację ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, Zina Jarmoszuk wyraziła zadowolenie z jej uchwalenia oraz stwierdziła: „Biblioteki [w ustawie] są zabezpieczone przed bezzasadnymi łączeniami”.

Kolejnym punktem programu było wręczenie odznaczeń i wyróżnień, w tym:

- Odznaki Honorowej Zasłużony dla Kultury Polskiej Elżbiecie Budnik, Jadwidze Chru-

ścińskiej, Jerzemu Krawczykowi, Wojciechowi Rozwadowskiemu, Stanisławowi Turkowi (pośmiertnie) oraz Krystynie Wołoch,

- Honorowej Odznaki SBP Helenie Bednarskiej, Marzenie Przybyśz i Elżbiecie Zaborskiej,
- Medalu „W dowód uznania” Wiesławie Budrowskiej, Dorocie Reszutek, Elżbiecie Skubale,
- Nagrody Naukowej im. A. Łysakowskiego za prace teoretyczno-metodologiczne – Wiesławowi Babikowi (IBiBN UJ), pracę dokumentacyjno-informacyjną – Andrzejowi Mężyńskiemu, podręcznik – Jackowi Wojciechowskiemu (UJ), pracę praktyczno-wdrożeniową – Małgorzacie Fedorowicz (UMK),
- Nagrody Młodych SBP – Annie Kalińskiej (IBiN UW).

Ewa Stachowska-Musiał – koordynatorka konkursu „Bibliotekarz Roku” z ramienia ZG SBP ogłosiła wyniki pierwszej edycji konkursu. „Bibliotekarzem Roku” została Barbara Kuprel (st. kustosz, kierownik Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach). Otrzymała nagrodę pieniężną ufundowaną przez MKiDN w wysokości 5000 zł. Kandydatów do konkursu zgłosiło tylko 10 okręgów z 16; wyrażono nadzieję, że w następnych edycjach konkurs będzie się cieszył większym zainteresowaniem.

Śród zaproszonych na Forum gości, głos zabrał m.in. Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej, który podkreślał, że biblioteki są najważniejsze w tworzeniu społeczeństwa informacyjnego i należy obecną dobrą dla nich atmosferę wykorzystać. Zmieniona ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej nie zagraża bibliotekom – stwierdził. W przypadku ewentualnego niebezpieczeństwa likwidacji placówek, to lokalna społeczność powinna protestować.

Z kolei Piotr Szczechowiak z Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury przekazał zebrany na Forum bibliotekarzom serdeczne pozdrowienia od przewodniczącego Jana Budkiewicza, a Olcha Sawicka z Oddziału wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek podkreśliła znaczenie czytelnictwa dla całościowego rozwoju kulturalnego społeczeństwa. Jerzy Krajewski z Polskiego

Związku Bibliotek podkreślał konieczność integracji całego środowiska – Tylko zintegrowani możemy przeciwdziałać tworzeniu złego prawa dla bibliotek.

W dalszej części obrad Elżbieta Zaborowska przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej przedstawiła wyniki kontroli działania Zarządu Głównego, ogniw terenowych i Biura SBP w ciągu dwóch lat, w tym realizacji długoletniej strategii działania organizacji. GKR nie wniosła uwag do dotychczasowej działalności merytorycznej, jak i finansowej, podkreślając duże zaangażowanie wszystkich ogniw.

Z kolei Ewa Rozkosz, przewodnicząca Komisji ds. Edukacji Informacyjnej przy Zarządzie Głównym, działającej od stycznia 2011 r., poinformowała o dotychczasowych działaniach, w tym o przetłumaczeniu na polski wytycznych w zakresie edukacji informacyjnej, autorstwa Jesusa Laua z IFLA (dokument dostępny jest jako licencja Creative Commons (ewa.rozkosz@dwse.pl)).

Wielu uczestników Forum z niecierpliwością oczekiwało na przedstawienie projektu nowelizacji ustawy o bibliotekach. Zreferował go szczegółowo Andrzej Tyws, przewodniczący Zespołu powołanego przez Zarząd Główny SBP (Elżbieta Stefańczyk, Jolanta Stępień, Barbara Budyńska, Elżbieta Górska, Elżbieta Wykrzykowska i Andrzej Tyws). Zdaniem ZG SBP obecna ustawa w bardzo wielu punktach jest wystarczająca. Dotyczy to m.in. zagadnień sieci, Narodowego Zasobu Bibliotecznego, czy spraw koordynacji współpracy bibliotek, w tym bibliotek różnych typów. Zdaniem Zespołu w ustawie o bibliotekach konieczne jest powołanie koordynatora sieci dla usprawnienia współpracy bibliotek różnych typów; utworzenia koszyka usług gwarantowanych; doprecyzowanie typów bibliotek i ich zadań; lepsze umocowanie Krajowej Rady Bibliotecznej (z zasobami finansowymi). Opracowany projekt był już konsultowany w kancelarii prawnej, zasięgnięto również opinii części środowiska bibliotecznego. Partnerem strategicznym SBP w zakresie opracowania projektu ustawy była FRIS. Projekt będzie przedstawiony środowisku do dyskusji. W dyskusji bardzo pozytywnie wypowiedziano się na jego temat.

Równie duże zainteresowanie wzbudził panel poświęcony priorytetom kształcenia i pragmatyki zawodowej. Zagadnienie to podejmowane było przez SBP wielokrotnie, ostatnio w czasie prac nad Strategią. Tym razem zespół pod kie-

runkiem Danuty Konicznej, dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, miał za zadanie przyjrzenie się jakości programów kształcenia bibliotekarzy w Polsce, znalezienia ich wspólnych elementów i przygotowania do opracowania w przyszłości standardów awansowania w zawodzie, w różnych typach bibliotek. Zagadnienie jest bardzo złożone i będzie wymagało dalszej pracy zespołu lub komisji ZG SBP. Warto zaznaczyć, że taka komisja funkcjonuje np. w IFLA i w innych narodowych stowarzyszeniach bibliotekarskich.

Złożoność zagadnienia standaryzacji programów kształcenia przedstawiła prof. Maria Próchnicka, podkreślając konieczność uwzględnienia w dalszych pracach znowelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym i wchodzące w życie Polskie Ramy Kwalifikacji, umożliwiające m.in. kontynuowanie kształcenia na kolejnych poziomach w innym kraju, w którym nabyte kwalifikacje nie muszą być sformalizowane. Polska jako członek UE musi takie ramy kwalifikacji opracować, a dyplomy polskich uczelni należy dostosować do poziomu europejskich ram kwalifikacji. Zawód bibliotekarza znajduje się na liście zawodów i kwalifikacji regulowanych (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej), nie są tam jednak określone kwalifikacje, jakie osoba musi spełnić, aby ten zawód wykonywać. To jest zadanie, zdaniem M. Próchnickiej, dla Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Maria Próchnicka apelowała też o większą dbałość w zakresie certyfikowania szkoleń i warsztatów organizowanych pod egidą SBP.

Z kolei Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska z ramienia ZG SBP zajmowała się zagadnieniem badania efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych. Zagadnienie to, podobnie jak pragmatyka zawodowa, od wielu lat jest przedmiotem zainteresowań SBP. Stworzenie standardów umożliwiających dokonanie oceny pracy biblioteki i dających możliwość porównań było postulowane na wielu zjazdach i konferencjach. Biblioteki akademickie już w 2001 r. rozpoczęły prace nad takimi wskaźnikami. Aktualnie w ofercie Wydawnictwa SBP jest pozycja Urszuli T. Szmigielskiej: *Standardy oceny bibliotek akademickich* (Warszawa 2011). Pozostałe biblioteki mają do dyspozycji normy ISO 11620 „Badanie funkcjonalności bibliotek” („Information and Documentation – Library performance

indicators”). Zagadnienie to znalazło się również w Strategii SBP na lata 2010-2012, dlatego w trakcie Forum przedstawiono uczestnikom omówienie dotychczasowych dokonań powołanego zespołu pod kierunkiem Lidii Derfert-Wolff i apelowano do struktur SBP o lobbing w zakresie stosowania tych wskaźników w bibliotekach publicznych i pedagogicznych.

Forum zakończyła dyskusja związana z działaniami podejmowanymi przez Zarząd Główny w zakresie zmiany wizerunku organizacji. To postulat zgłaszany przede wszystkim przez młodych członków w trakcie zjazdów krajowych

i kolejnych forów młodych. W ramach tych działań SBP zorganizowało kilka warsztatów pod kierunkiem Agaty Szczotki-Sarny, osoby bardzo energicznej i pełnej zapału, dzięki której już obecnie widać wyraźne zmiany w dzisiejszym wizerunku organizacji. Zmiana logo to początek zmian oczekiwanych przez młodych, którzy będą tworzyć i działać w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich w przyszłości.

**Sylvia Błuszczyk**

*kierownik Działu Ochrony, Konserwacji i Archiwizacji  
Zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach*

---

## Artykuły

---

---

**Jan Wołosz**

### **Małe biblioteki – najszybciej unowocześniający się sektor bibliotekarstwa publicznego, dzięki PRB**

---

Obiektywny obserwator nie ma wątpliwości, że w bibliotekarstwie publicznym zachodzą wyjątkowo dynamiczne zmiany. I co najważniejsze, w dużej mierze na lepsze. Choć nie we wszystkich bibliotekach i nie wszystkich zakresach. Długotrwała i przegrana walka o utrzymanie programowej i organizacyjnej działalności wszystkich, także tych małych bibliotek publicznych oraz postępujący proces obsadzania stanowisk dyrektorskich przez nieprofesjonalistów nie mogą przesłonić zjawisk pozytywnych: oddaje się do użytku coraz więcej nowych i wyremontowanych budynków bibliotecznych, w bibliotekach jest coraz lepsze wyposażenie w sprzęty, urządzenia, technikę komputerową, coraz większa liczba bibliotek ma dostęp do internetu, obserwuje się też większą otwartość bibliotek na otoczenie, na współpracę z innymi organizacjami i instytucjami – rezultat podnoszenia kwalifikacji i zmian w świadomości zawodowej i społecznej bibliotekarzy. Trudo nie

zauważyć wybuchu inwencji w zakresie działalności kulturalno-oświatowej oraz rozwoju działalności informacyjnej bibliotek.

Prawda, utrzymujące się od lat niskie wskaźniki odnawialności księgozbiorów bibliotecznych są – moim zdaniem – jedną z głównych przyczyn spadku czytelnictwa. Po prostu książki i inne publikacje, o których mnóstwo informacji podają codziennie wszelkiego rodzaju media, do bibliotek nie docierają, a jeśli to w minimalnych ilościach. Sam korzystam z biblioteki publicznej w Warszawie i z własnego doświadczenia wiem, że prawie niemożliwe jest wypożyczenie tytułu, który w ostatnich tygodniach czy miesiącach był omawiany w mediach.

A jednak najszybsze i najciekawsze zmiany obserwujemy w bibliotekach wiejskich i małomiasteczkowych. Zawdzięczamy to przede wszystkim efektom realizacji Programu Rozwoju Bibliotek (PRB), możliwemu dzięki grantowi Fundacji Billa i Melindy Gates oraz wyjątkowo sprawnej realizacji PRB przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (FRSI). Właśnie dokonania tego programu zasługują na uwagę, bo mają duży wpływ na modernizację małych bibliotek i pokazują efektywny i skuteczny sposób unowocześniania bibliotek.

Przypomnijmy. Jak informuje FRSI: *Program Rozwoju Bibliotek to ogólnopolskie przedsię-*

*wzięcie, którego celem jest wzmocnienie potencjału bibliotek publicznych znajdujących się na wsiach i w małych miastach. Dzięki programowi nowoczesne i aktywne biblioteki ułatwią mieszkańcom pełne uczestnictwo w życiu społecznym i gospodarczym. Program jest zaplanowany na pięć lat – rozpoczął się w 2009 r. i potrwa do roku 2013. Swoim zasięgiem obejmie ponad połowę bibliotek znajdujących się na wsiach i w małych miastach – ponad 3300 placówek. Budżet Programu to 28 milionów dolarów. Środki te są przeznaczane na wyposażenie bibliotek w sprzęt informatyczny, cykl praktycznych szkoleń, wzmacnianie środowiska bibliotecznego, promocję bibliotek.*

Dokonania w ramach PRB widoczne są już teraz – po zakończeniu jego I rundy, a w przeddzień rozpoczęcia rundy II. Dobrą okazją do poznania dotychczasowych osiągnięć i szczegółowo zaplanowanych działań na najbliższe miesiące dają jesienne spotkania, jakie się odbywają we wszystkich województwach z udziałem przedstawicieli FRSI oraz bibliotek i filii, które zgłosiły się do programu i zostały zakwalifikowane do jego rundy II. Uczestniczyłem w spotkaniu bibliotek mazowieckich, które odbyło się w gościnnych progach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego w dniu 20 września br.

## **I runda PRB**

W I rundzie – poprzedzonej rocznymi przygotowaniem i badaniami stanu bibliotek publicznych w miejscowościach liczących do 20 tys. mieszkańców w 610 gminach – uczestniczyło prawie 1872 biblioteki i filie. Ich potencjał został wzmocniony dzięki dostawom sprzętu i wyposażenia (m.in. 1400 komputerów z oprogramowaniem użytkowym, 1300 urządzeń wielofunkcyjnych do drukowania, kopiowania i faksowania, ponad 240 drukarek, ponad 150 laptopów, ponad 150 projektorów multimedialnych, 1865 cyfrowych aparatów fotograficznych). Uczestniczący w I rundzie bibliotekarze wzięli udział w trzech rodzajach szkoleń: rozwoju biblioteki (1800 osób), informatycznych (1300 osób) i specjalistycznych, które rozszerzyły zakresy ich wiedzy i umiejętności planowania rozwoju swych placówek, użytkowania komputerów i innych nowoczesnych

urządzeń, tworzenia lokalnych porozumień na rzecz bibliotek. Jednocześnie uruchomiono możliwość uzyskania dofinansowania na cele szkoleniowe (konkurs grantowy „Aktywna biblioteka”, oferty grantowe czterech organizacji pozarządowych przede wszystkim na pracę z młodymi ludźmi, mikrogranty przeznaczone na spotkania kilku współpracujących ze sobą bibliotek), co dodatkowo ułatwiało integrację środowiskową i wymianę doświadczeń.

Powodzenie realizacji I rundy było możliwe w znacznej mierze dzięki pozyskaniu dla całego przedsięwzięcia wojewódzkich bibliotek publicznych (uzyskały one odpowiednie wsparcie z FRSI), które tworzyły regionalne bazy wsparcia dla PRB. Zatrószono się również o wzmocnienie całego systemu bibliotecznego i pozyskanie wsparcia środowiska bibliotecznego. Między innymi granty dla SBP umożliwiły wypracowanie podczas serii warsztatów wieloletniej strategii rozwoju oraz stworzenie nowego portalu Stowarzyszenia: [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl).

Ważne było także odwołanie się do opinii publicznej oraz innych instytucji i organizacji. Doprowadzono do zawierania partnerstw wojewodów i marszałków na rzecz bibliotek, co znalazło później także przełożenie lokalne w postaci tworzenia partnerstw gminnych, złożonych z przedstawicieli samorządów, szkół, domów kultury i innych organizacji i instytucji. Nie zapomniano o mediach, w których pojawiły się różne formy promocji medialnej (np. konkursy, spoty w telewizji, reklamy).

Utworzenie przez FRSI portalu [www.biblioteki.org](http://www.biblioteki.org) zapewniło bibliotekom nowe miejsce wymiany doświadczeń i prezentacji swoich działań, na którym można dowiedzieć się więcej o PRB, a także o ciekawych inicjatywach bibliotek, i zapoznać się z najważniejszymi informacjami dotyczącymi świata bibliotecznego.

## **II runda PRB**

Do rundy II zgłosiło się 1711 bibliotek i filii, a zakwalifikowało 1461. W sumie w obydwu rundach będą uczestniczyć 3333 biblioteki i filie.

Aby znaleźć się w II rundzie, biblioteki musiały utworzyć partnerstwa, w których jedna pełni rolę wiodącej, a pozostałe trzy są bibliotekami partnerskimi. Biblioteka wiodąca uzyskuje z programu więcej korzyści, ale ma też więcej

zobowiązań. Biblioteki musiały uzyskać zgodę urzędu gminy i elektronicznie złożyć wnioski, które były oceniane przez komisję konkursową. Zakwalifikowały się te placówki, które zdobyły najwięcej punktów. Komisja przyznawała je za nawiązanie współpracy z innymi bibliotekami, a także za opis działań, którymi biblioteka chciałaby się pochwalić oraz za przykłady pozainwestycyjnej działalności gminy związanej z kulturą, oświatą lub polityką społeczną.

Podobnie jak w I rundzie biblioteki uczestniczące w II rundzie zostaną wyposażone w sprzęt informatyczny: komputery, oprogramowanie, laptopy, drukarki, projektory multimedialne. Liczba i rodzaj sprzętu będą zależały od tego, czy biblioteka pełni w programie rolę wiodącą czy partnerskiej oraz czy jest biblioteką gminną czy filią. Także ich pracownicy wezmą udział w cyklu praktycznych szkoleń: w dziesięciodniowym warsztacie planowania rozwoju biblioteki, szkoleniach informatycznych i szkoleniach specjalistycznych, podczas których dowiedzą się m.in. jak kształtować ofertę swoich placówek, jak w pełni wykorzystywać dostarczony sprzęt i jak swoje umiejętności przekazywać mieszkańcom, aby biblioteka stała się dla nich jeszcze bardziej atrakcyjna. Będą też mogli dokonać wyboru szkoleń specjalistycznych i uczestniczyć w szkoleniach z zakresu e-administracji, multimedii i nowoczesnej komunikacji czy usług dla seniorów. Nabyte umiejętności umożliwią wzbogacenie oferty usługowej dla mieszkańców. W szkoleniach kluczową sprawą jest opracowanie trzyletniego planu rozwoju własnej placówki, który stanowi podstawę i uzasadnienie w staraniach o środki na działalność placówki. Dysponując takim planem, biblioteki będą mogły występować o granty w ramach projektów organizacji pozarządowych specjalizujących się w edukacji i innowacyjnych działaniach związanych z kulturą.

## Na Mazowszu

Podczas spotkania w Bibliotece na Koszykowej dyrektor Michał Strąk, uskrzydłony przyznaną ostatnio dotacją na przebudowę i rozbudowę biblioteki, tryskał optymizmem i nie krył zadowolenia z udanych dokonań swej instytucji, planów na przyszłość oraz udziału bibliotek mazowieckich w PRB. Sekundował mu zastępca dyrektora Sebastian Wierzbicki

i wszystko wiedząca i wszystkich znająca Barbara Stępniewska, kierowniczką Działu Instrukcyjno-Metodycznego. Dyrektor M. Strąk przekazywał więc dobre informacje o przygotowaniach do realizacji nowej inwestycji, informował o postępach w rozbudowie Mazowieckiego Systemu Informacji Bibliotecznej, o komputeryzacji bibliotek na Mazowszu i dalszym pozyskiwaniu sprzętu komputerowego; o rozważanym wykorzystaniu oprogramowania MetaLib w tworzeniu centralnego katalogu mazowieckich bibliotek publicznych, a w kontekście realizacji PRB – o wielobarwnym rozkwicie działalności kulturalno-oświatowej na Mazowszu, w dużej mierze zawdzięczanym udziałowi bibliotek w programie, a w szczególności uzyskiwanemu lepszemu wyposażeniu w sprzęty i urządzenia oraz szkoleniom, które wzbogacają kompetencje profesjonalne bibliotekarzy, uczą współpracy ze środowiskiem lokalnym, wyzwalają inicjatywę i pomysłowość na skalę dotąd rzadko spotykaną. Dla pełniejszego zobrazowania osiągnięć swej biblioteki odwołał się do krajowej statystyki, z której wynika, że Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego może się pochlubić bardzo dobrymi wskaźnikami, m.in. zakupu nowych książek oraz liczbą komputerów na bibliotekę w województwie. Te wskaźniki, chociaż pasują bibliotekę w czołówce krajowej – podkreślił – nie pokazują jednak skali potrzeb i słabości w zakresie odnawiania zbiorów bibliotek publicznych oraz wyposażania ich w nowe technologie. Ubogie w nowości księgozbiory uznał za największy powód do zmartwień i konieczność intensyfikacji starań o zwiększenie ministerialnej dotacji na zakup nowych książek. Zwrócił też uwagę na różnorodność oprogramowania bibliotecznego w województwie, które utrudnia organizowanie pomocy technicznej i serwisowej dla poszczególnych bibliotek. Ciekawe okazały się wyniki odpowiedzi na pytanie dyrektora skierowane do uczestników spotkania – dyrektorów bibliotek na Mazowszu: – Które oprogramowanie, MAK+ czy Mateusz, uznajecie za lepiej dostosowane do waszych bibliotek i zamierzacie zainteresować się jego nabyciem? Większość podniesionych rąk wskazywała na optowanie za Mateuszem! Przypomniał też, że brak bibliotek powiatowych we wszystkich powiatach oraz nie najlepszy stan istniejących to – w całym kraju, a na Mazowszu w szczegól-



ności – ogromne utrudnienie w organizowaniu opieki i pomocy dla setek małych bibliotek i ich filii. W tych okolicznościach Biblioteka na Koszykowej z dużym zaangażowaniem włączyła się w realizację PRB, aktywnie uczestniczy w rozwijaniu partnerstwa na rzecz bibliotek, bezpośrednio współpracuje z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego. PRB doskonale bowiem wpisuje się w strategię rozwoju bibliotekarstwa publicznego na Mazowszu i pomaga aktywizować małe placówki. Wyraził też satysfakcję z dotychczasowych efektów realizacji PRB oraz chęć dalszego angażowania się we współpracę z FRSI w realizacji II rundy PRB.

Podczas spotkania poinformowano, że w województwie mazowieckim w II rundzie bierze udział 108 placówek bibliotecznych. Do końca listopada trafią do nich łącznie 122 komputery z oprogramowaniem Windows 7 i Office 2007 (przekazanym bezpłatnie przez firmę Microsoft), 96 urządzeń wielofunkcyjnych (drukowanie, skanowanie, kopiowanie i faksowanie w jednym urządzeniu), 36 drukarek A3, 11 laptopów, 11 projektorów, 108 aparatów cyfrowych.

Łącznie ze 106 bibliotekami z pierwszej rundy będzie to 214 bibliotek i filii uczestniczących w PRB na Mazowszu. Dodajmy, że Mazowsze nie należy do regionów, skąd najwięcej bibliotek zainteresowało się PRB. Pod tym względem czołowe miejsce zajmuje województwo małopolskie (384 bibliotek i filii w obydwu rundach). Drugie w tym rankingu jest województwo lubelskie (339 placówek), Mazowsze plasuje się na 10 miejscu.

Niezwykle interesującym punktem spotkania w Bibliotece na Koszykowej były prezentacje dwóch bibliotek, które uczestniczyły w I rundzie PRB: Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowym Pilczynie oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Poli Gojawiczyńskiej w Podkowie Leśnej. To były niesłychanie barwne i porywające prezentacje Agnieszki Baran z Nowego Pilczyna i Doroty Skotnickiej z Podkowy Leśnej. Obydwie biblioteki wykorzystały szanse, jaką daje PRB, unowocześniły lokale i wyposażenie i rozwinęły na dużą skalę nowe formy działalności, które umocniły ich pozycję w środowisku jako lokalnego centrum kultury, edukacji i integracji społecznej. Przede wszystkim zaś dodały skrzydeł zatrudnionym w nim bibliotekarkom,

których dokonania w zakresie pozyskiwania grantów oraz planowania i realizowania nowych projektów są podziwu godne. Na przykład w Nowym Pilczynie, gdzie budżet biblioteki to ok. 140 tys. zł, udało się pozyskać granty na kwotę 62 tys. zł i niebawem rozwinąć działalność kulturalno-oświatową (różnorodne konkursy, wystawy plastyczne, wystawy fotografii wyliczki, spotkania, zajęcia związane ze zdobieniem palm, koszyczków wielkanocnych, pisanek, kulinariami itp.). Podobnie jest w bibliotece w Podkowie Leśnej. W rezultacie odczuwa się brak czasu na prace biblioteczne i dlatego korzysta się z pomocy wielu pozyskanych wolontariuszy. Obydwie te biblioteki odnotowują wzrost zainteresowania biblioteką i książką w środowisku, co przysparza im nowych czytelników i zwiększa intensywność wykorzystania zbiorów.

## **Realne unowocześnianie – dlaczego się to udaje?**

Biblioteki wiejskie i małomiasteczkie, a zwłaszcza ich filie, najbardziej były narażone na zapędy likwidatorskie, obcinanie budżetów, lekceważenie w polityce wielu samorządów. W większości zabiedzone, nie bardzo miały czym przyciągać uwagę czytelników i mieszkańców. Gdyby nie PRB, środki z funduszy unijnych, a w jakimś stopniu także program Biblioteka+, walka samorządów o możliwość łączenia bibliotek z innymi instytucjami niechybnie doprowadziłaby do przyspieszenia procesu dalszej likwidacji bibliotek i filii. Realizowany program przyczynił się do zmiany aury wokół bibliotek. Działania na rzecz wzmacniania systemu bibliotecznego – różne formy promocji bibliotek, zwłaszcza w mediach, realne wspieranie bibliotek i instytucji związanych z bibliotekami i środowiskiem bibliotekarskim, partnerstwa marszałków, wojewodów i gminne na rzecz bibliotek, a zwłaszcza konkretna materialna i szkoleniowa pomoc małym bibliotekom i filiom – wszystko to zwróciło uwagę społeczeństwa i mediów na sprawy czytelnictwa i bibliotek. Tym bardziej, że w tym samym czasie nasiliła się kampania walki z łączeniem bibliotek z innymi instytucjami i włączyły się do niej opiniotwórcze środowiska ludzi nauki i kultury. Stało się więc coś ważnego: udało się zainteresować otoczenie bibliotek nie tylko ich kondycją, ale też szerszym kompleksem zagadnień czytelnictwa i bibliotek.

Malo zdajemy sobie sprawę ze sprawności „kuchni” realizacyjnej programu. Trudno nie podziwiać przemyślanych sposobów podejścia do jego realizacji (badania – wnioski – plan działań, ich ścisły harmonogram, koordynacja), braku poślizgów w terminach ogłaszanych przedsięwzięć, szczegółowego wyspecyfikowania zadań, szczegółowej organizacji i koordynacji oraz wykonawstwa, na przykład ustalenia procedury przekazywania komputerów i innych urządzeń z określeniem szczegółowej roli dostawców sprzętu i przejmujących bibliotek. Wszystko z udziałem bibliotekarzy – nic bez nich – omawiane, wyjaśniane, precyzyjnie uzgadniane, nic z pozycji siły czy władczego nakazu, tylko na zasadzie partnerskiej współpracy. Takie same uwagi nasuwają się w odniesieniu do organizowanych szkoleń oraz innych przedsięwzięć FRSI. Widać profesjonalizm i czerpanie z wiedzy i umiejętności towarzyszących realizacji podobnych programów za granicą, finansowanych z grantów Fundacji B. i M. Gates. Chciałoby się, aby podobne przedsięwzięcia w naszym kraju, mogły się bez żenady porównywać z realizacją PRB.

Szkoda, że ten niezwykle sprawny i doświadczony zespół realizatorów PRB ulegnie rozproszeniu po jego zakończeniu. Ma on wszelkie cechy ośrodka instrukcyjno-metodycznego, o jakim marzono w bibliotekach przez wiele powojennych dekad. Czy nie powinno się pomyśleć o wykorzystaniu tego zespołu w przyszłości?

Ukierunkowanie PRB na małe biblioteki i filie ma kapitalne skutki aktywizujące dla ich pracowników. Otworzyła się dla nich przestrzeń społeczna, w której docenia się ich pracę, aktywność, pomysłowość. Dzięki spotkaniom i postępującej integracji w ramach zespołów bibliotek wiodących, partnerskich i filii uczestniczących w programie, a także dzięki różnorodnym szkoleniom zwiększającym ich wiedzę i umiejętności w zakresie animacji kulturowej, komunikacji interpersonalnej, posługiwania się nowymi technologiami i urządzeniami, współpracy z organizacjami pozarządowymi – wychodzą z dotychczasowych stref szarości, bierności, niemożności i narzekania. I same bywają zdziwione, że łatwiej im się współpracuje z otoczeniem, że można mieć większą satysfakcję z pracy i jej wyników, że zmierzenie się z nowymi wyzwaniem może dawać tyle radości, pozwalającej zapomnieć o przykrościach i trudnościach. Można to dostrzec, śledząc dokumentację

fotograficzną działań na stronach poszczególnych bibliotek, przysłuchując się dyskusjom tych osób, obserwując je w trakcie działań. Widać, że są to już osoby o silniejszej osobowości, bardziej zdeterminowane w realizacji swoich zamierzeń i pomysłów.

*Jan Wołosz jest redaktorem naczelnym „Bibliotekarza”.*

---

**Katarina Michnik**

## **Szwedzkie biblioteki publiczne (cz. 2)**

---

Jak wspomniano w pierwszej części, za działalność bibliotek publicznych są odpowiedzialne szwedzkie gminy. W licznych badaniach naukowych i w raportach opublikowanych przez np. Szwedzkie Stowarzyszenie Bibliotek zauważa się, że kontakt między samorządami lokalnymi a bibliotekami publicznymi i bibliotekarzami jest niedostateczny. Aktywne zaangażowanie decydentów na szczeblu lokalnym w problematykę bibliotek jest ograniczone. Z przeprowadzonych badań wynika, że znikome zainteresowanie ze strony polityków gminnych w głównej mierze bierze się stąd, że biblioteki nie są instytucjami dochodowymi, natomiast w ostatnim okresie samorządy lokalne angażują się w dziedziny kultury korzystne z ekonomicznego punktu widzenia, jak np. rozwój turystyki czy działania zwiększające atrakcyjność regionu, aby m.in. przeciwdziałać wyludnianiu się gmin.

Z wywiadów z urzędnikami i politykami przeprowadzonych na zlecenie Szwedzkiego Stowarzyszenia Bibliotek wynika jednak, że około 75% z nich uważa, że wkład włożony w biblioteki zwraca się całkowicie. Jeszcze większa część, bo około 85% uważa, że biblioteki są pożyteczne społecznie bez względu na to, czy przynoszą one wymierną korzyść ekonomiczną. Respondenci twierdzą nawet, że biblioteki są ważne nie tylko z punktu widzenia jednostki, lecz również całego społeczeństwa. Ponad 90% pytanych jest zdania, że w gminach należy więcej budżetu przeznaczać na biblioteki. Niestety, pozytywny wynik wspomnianej ankiety, której odpowiedzi świadczą o przychyl-

nym nastawieniu władz gminnych do działalności bibliotek, nie znajduje odzwierciedlenia w praktyce, a rzeczywistość jest inna.

Oprócz aspektu ekonomicznego na negatywną relację między bibliotekami a władzami lokalnymi ma wpływ czynnik organizacyjny. Chodzi tu mianowicie o ograniczone kontakty między politykami a samymi bibliotekami. Jest to wynik istniejących struktur organizacyjnych w gminach, których administracja składa się z wydziałów odpowiedzialnych za różne dziedziny życia społecznego. W Szwecji w latach 90. ubiegłego wieku przeprowadzono reformę administracji szczebla lokalnego, która polegała na zredukowaniu liczby wydziałów przez ich połączenie. Miało to negatywny skutek przede wszystkim dla jednostek organizacyjnych odpowiedzialnych za sprawy kultury, a w szczególności za działalność bibliotek. Obecnie w większości gmin nie ma wydziałów zajmujących się wyłącznie zagadnieniami kultury bądź bibliotek. Najczęściej odpowiedzialne za to są jednostki zajmujące się również sprawami rekreacji i wypoczynku. Badania wykazały, że politycy nie mają po prostu czasu na zajmowanie się kulturą i bibliotekami. Rozszerzenie zakresu obowiązków polityków i ich kompetencji odbiło się negatywnie na sprawach kultury i tym samym na kwestiach związanych z działalnością bibliotek.

Większość ankietowanych decydentów uważa, że biblioteka nie powinna sprowadzać się do tradycyjnej, cichej czytelnicy, miejsca wypożyczania książek i innych publikacji. Ich zdaniem biblioteka powinna pełnić rolę centrum rozrywkowego, powinna być miejscem spotkań, źródłem wiedzy i punktem wymiany informacji. Jest to o tyle ciekawe, że ta wizja polityków szczebla lokalnego różni się od oczekiwań użytkowników bibliotek publicznych. Wyniki badań wskazują, że większość odwiedzających biblioteki woli tradycyjną formę biblioteki, tzn. jako ciche i spokojne miejsce do czytania, gdzie można wypożyczyć książkę, a nie jako centrum rozrywkowe.

## **Zaufanie społeczeństwa do biblioteki publicznej – badania**

Badania statystyczne przeprowadzone przez SOM-institutet na Uniwersytecie w Göteborgu wykazują, że większość szwedzkiego społeczeń-

stwa jest pozytywnie lub bardzo pozytywnie nastawiona do bibliotek publicznych. Plasują się one na drugim miejscu po służbie zdrowia. Wiarogodność bibliotek jest wyższa niż np. policji, uniwersytetów, szkół wyższych lub sądownictwa. Ogólna statystyka podaje jednocześnie, że więcej jest osób zadowolonych z jakości usług świadczonych przez biblioteki niż służbę zdrowia. Biblioteki zajmują tutaj pierwsze miejsce.

Zaufanie społeczeństwa nie jest jednak jednakowe. Według studiów SOM-institutet istotną rolę odgrywa tutaj zależność między zaufaniem do bibliotek a wykształceniem i poziomem czytelnictwa. Wśród osób z wyższym wykształceniem, które regularnie odwiedzają bibliotekę i często czytają książki prawie 90% ma zaufanie do bibliotek. Natomiast wśród osób z niskim wykształceniem, które rzadko czytają, wskaźnik zaufania wynosi zaledwie 50%. Jednocześnie badania wykazują, że najważniejszym czynnikiem w kształtowaniu opinii ogółu jest częstotliwość odwiedzania bibliotek. Stałe korzystanie z usług bibliotek ma większe znaczenie niż np. poziom wykształcenia lub czytelnictwa (mimo, iż istnieje wyraźna zależność między wykształceniem a częstotliwością korzystania z biblioteki – osoby z wyższym wykształceniem chodzą częściej do biblioteki). Autorzy komentarza do wyników badań wykonanych przez SOM-institutet twierdzą, że wyraźna zależność między częstotliwością korzystania z bibliotek a pozytywną oceną ich roli w społeczeństwie oznacza, że w przyszłości to pozytywne nastawienie może zmniejszać się w miarę zmniejszania się ilości odwiedzin w bibliotekach. Zjawisko to wskazuje jednocześnie na możliwość podjęcia działań w celu pozyskania osób, które z bibliotek nie korzystają, np. poprzez podwyższenie jakości usług bibliotecznych. Należy dodać, że istotna jest tutaj powszechna opinia społeczeństwa szwedzkiego o tym, jak ważne są biblioteki dla sprawnego funkcjonowania społeczeństwa. Interesujące jest stanowisko osób, które rzadko chodzą do bibliotek – 75% spośród nich uważa, że biblioteki są ważne dla sprawnego funkcjonowania społeczeństwa. Tego samego zdania jest 95% osób, które często odwiedzają biblioteki.

W badaniach zwrócono również uwagę na kwestię oczekiwań osób odwiedzających biblioteki. Według wcześniejszych ankiet wymagania tych osób są dosyć tradycyjne: korzystający

z bibliotek chcą, aby w bibliotece była spokojna atmosfera, aby obsługa była kompetentna i miła, aby wybór książek był szeroki i żeby dostęp do informacji był swobodny. Większość odwiedzających nie chce, aby biblioteka zajmowała się działalnością rozrywkową i aby organizowała wspólnie spotkania z innymi użytkownikami. Nie ma zapotrzebowania na tego rodzaju inicjatywy. Z ostatnich badań wykonanych na zlecenie Szwedzkiego Stowarzyszenia Bibliotek wynika, że dla odwiedzających jest najważniejsze, aby personel był kompetentny i życzliwy, natomiast najniższe pozycje w rankingach zajęły: możliwość spotkania innych osób, duży wybór muzyki, gier telewizyjnych i komputerowych.

Mimo tak pozytywnego nastawienia ogółu ludności w Szwecji do roli bibliotek w społeczeństwie, liczba odwiedzających i liczba wypożyczanych książek stopniowo maleją. Badania wskazują na istnienie wyraźnego rysu charakterologicznego osób odwiedzających biblioteki: młodzi więcej korzystają z bibliotek niż starsi, kobiety chodzą do bibliotek częściej niż mężczyźni, osoby z wyższym wykształceniem odwiedzają biblioteki częściej niż osoby z wykształceniem niższym, natomiast wielkość dochodów nie ma większego wpływu na częstotliwość korzystania z biblioteki. Zmniejszająca się frekwencja jest stosunkowo jednakowa w różnych grupach społecznych, chociaż wśród osób z niższym wykształceniem spadek ten jest wyraźniejszy.

W badaniach SOM-institutet wskazuje się na trzy główne przyczyny zmniejszania się liczby osób odwiedzających biblioteki. Po pierwsze, Szwedzi wolą kupić książkę niż ją wypożyczyć, po drugie, chętniej siadają przed telewizorem niż czytają i po trzecie, w większym stopniu sięgają do internetu w celu znalezienia informacji, a nawet po to, by skorzystać z usług bibliotecznych. Główną okolicznością mającą wpływ na spadek frekwencji w bibliotekach jest spadek czytelnictwa. Trudniejszy dostęp do biblioteki np. na skutek zamknięcia filii bibliotecznej i dłuższa do niej droga, według danych nie jest czynnikiem o dużym znaczeniu. Innymi słowy, sama biblioteka i jej działalność nie są czynnikami, które są powodem zmniejszania się frekwencji w bibliotekach, choć są też dane, które potwierdzają,

że liczba odwiedzających biblioteki po 2000 r. maleje w wyniku zamykania filii bibliotecznych. Zwłaszcza osoby starsze podają, że rzadziej chodzą do biblioteki ze względu na większą odległość w wyniku zamknięcia filii biblioteki. Jednocześnie trzeba dodać, że także wśród nich oglądanie telewizji, zakup książek na własność i zmniejszająca się ilość czytających książki mają dużo większy wpływ na spadek frekwencji w bibliotekach.

## **Kształcenie bibliotekarzy**

W wyniku reformy szkolnictwa wyższego w 1993 r., kształcenie bibliotekarzy stało się kierunkiem akademickim. Wcześniej miało ono charakter czysto zawodowy i było nastawione na praktykę. Wyższe studia bibliotekarskie są trzystopniowe. Po trzech latach studiów i zdaniem egzaminie można uzyskać stopień licencjata, po czterech latach i egzaminie tytuł magistra i następnie po pięciu latach studiów i egzaminie tytuł master of arts. Wydziały bibliotekarstwa znajdują się przy pięciu uczelniach: przy wyższej szkole w Borås oraz przy uniwersytetach w Lund, w Uppsali, w Umeå i w Växjö. Program studiów powyższych placówek naukowych nie jest jednakowy. Niektóre uczelnie kładą większy nacisk na praktykę, inne na teorię. Studia bibliotekarskie mają szeroki zakres i absolwenci mogą pracować nie tylko w bibliotekach publicznych, szpitalnych, szkolnych, w bibliotekach zakładów karnych, lecz również w bibliotekach wojewódzkich, uniwersyteckich, w bibliotekach administracji państwowej bądź w sektorze gospodarczym. Brak części praktycznej na niektórych uczelniach był powodem krytyki z wielu stron. Uważa się, że absolwenci studiów bibliotekarskich mają znakomitą wiedzę teoretyczną, lecz nie mają żadnych umiejętności praktycznych.

Według DIK (Dokumentation, Information och Kultur), związku zawodowego zrzeszającego m.in. bibliotekarzy, bezrobocie wśród tej grupy zawodowej wynosi około 4%, dla porównania, bezrobocie wśród osób, które ukończyły minimum dwa lata szkoły wyższej wynosi 2,5%, a w całej populacji – 7%. W przyszłości wskaźnik ten może ulec poprawie, ponieważ wielu bibliotekarzy jest w wieku przedemerytalnym. Według Urzędu do Spraw Szkolnictwa Wyższego (Högskoleverket) może nawet nastąpić brak

bibliotekarzy. Jednak DIK twierdzi, że na skutek cięć i oszczędności przeprowadzonych w wielu gminach do braku takiego nie dojdzie.

## **Pozycja społeczna bibliotekarza**

Na Wydziale Socjologii przy Uniwersytecie w Göteborgu przeprowadzono badania w zakresie pozycji społecznej różnych zawodów. Wzięto pod uwagę 100 profesji. Zawód bibliotekarza znalazł się na 64 miejscu. Do zawodów mających wyższy status należą m.in. lekarz, strażak i pracownik budowlany. Wśród zawodów, które wymagają wyższego wykształcenia bibliotekarz zajmuje przedostatnie miejsce przed wychowawcą przedszkolnym. Uważa się, że niski status bibliotekarza jest wynikiem dużej przewagi kobiet w bibliotekarstwie. W konsekwencji słaba pozycja społeczna tego zawodu ma negatywny efekt na rozwój plac. W ciągu całego życia zawodowego bibliotekarze mają niższe dochody niż przedstawiciele innych zawodów.

Słaba pozycja społeczna bibliotekarzy była tematem wielu dyskusji i polemik. Napisano dużo tekstów i raportów poświęconych temu zagadnieniu. Zaprezentowano niemało propozycji zmian. Niestety, nie doszło do większej poprawy. W wielu czasopismach takich jak "Bis" i "Biblioteksbladet" (periodyki skierowane do czynnych zawodowo bibliotekarzy) oraz w pracach naukowych i raportach wielokrotnie podkreślano, że niski status bibliotekarza jest rezultatem znikomej wiedzy ogółu społeczeństwa o pracy bibliotekarzy. Po pierwsze dlatego, że większa część zadań bibliotekarskich jest niewidoczna dla większości użytkowników i jest wykonywana bez kontaktu z nimi. Korzystający z biblioteki widzą wyłącznie zewnętrzną funkcję bibliotekarzy polegającą na wydawaniu i przyjmowaniu książek, informowaniu bądź wykonywaniu innych drobnych świadczeń, tak jak np. udzielanie pomocy przy kopiowaniu. Po drugie, niedostateczna wiedza wielu ludzi o pracy bibliotekarskiej może wynikać z tego, że definicja zawodu bibliotekarza, jaka jest ogólnie znana w społeczeństwie, jest niejednoznaczna i niejasna. Przeprowadzono próby zebrania tego, co wchodzi w zakres kompetencji bibliotekarskich, ale niestety nie udało się uwypuklić istoty zawodu bibliotekarza. Wysłunięto kilka cech, które uznano za centralne dla tego zawodu. Zaliczono do nich kompetencje w zakresie udzielania in-

formacji, kompetencje pedagogiczne i społeczne, umiejętność porównywania i oceny różnych źródeł informacji, dużą wiedzę o literaturze i kulturze, jak również zdolność do zachęcania dzieci, młodzieży i starszych do czytania. Ważna jest też umiejętność przekazywania korzystającym z biblioteki kultury oraz chęć i gotowość udzielania im pomocy. Tak szerokie kompetencje bibliotekarskie w oczach ogółu mogą być pojmowane jako niekonkretne i niejasne. Wielu bibliotekarzy uważa, że powszechne wyobrażenie o ich pracy jest jednowymiarowe i stereotypowe, szczególnie wśród tych, którzy rzadko chodzą do biblioteki. Pomocnymi byłyby tutaj promocja zawodu bibliotekarza oraz informacja o tym zawodzie skierowana przede wszystkim do osób niekorzystających z usług bibliotecznych. Trudności związane z wypracowaniem jednoznacznej definicji zawodu bibliotekarza i przekazanie jej ogółowi społeczeństwa nie są typowe dla Szwecji. Podobne problemy występują również w innych krajach.

Dynamiczny rozwój technologii w zakresie przepływu informacji nakłada na bibliotekarzy nowe zadanie, nowe obowiązki i wymaga szerszych kompetencji. Postęp w tej dziedzinie narzuca zmiany w działalności bibliotek, ponieważ wyszukiwanie informacji jest szybsze i dostęp do niej jest szerszy, co również ma wpływ na zachowanie osób korzystających z usług bibliotecznych. Trudno jest powiedzieć, jaki to może mieć wpływ na pozycję społeczną zawodu bibliotekarza. Zdania wśród społeczności bibliotekarskiej są podzielone. Niektórzy uważają, że wprowadzenie techniki może przyczynić się do wzmocnienia pozycji bibliotekarzy, ponieważ zawody bardziej zaawansowane technicznie mają z reguły wyższy status. Inni są sceptycy i nastawieni do tego, czy nowa technika będzie miała jakiegokolwiek znaczenie dla zawodu bibliotekarza i jego miejsca w społeczeństwie.

## **Poglądy bibliotekarzy na własną działalność zawodową**

Punkt widzenia bibliotekarzy na ich własną pracę i rolę w społeczeństwie jest stosunkowo słabo znany. Zgodnie z raportem poświęconym tej tematyce, sporządzonym na zlecenie DIK, bibliotekarze są w dużym stopniu zadowoleni ze

swojej pracy. Uważają, że ich zadania są ciekawe, wszechstronne i różnorodne. To, na co się skarżą, według wywiadów i ankiet, to stres spowodowany nadmiarem pracy, brakiem personelu i czasu w wyniku wcześniej przeprowadzonych oszczędności i cięć ekonomicznych. Przeciążenie pracą jest też efektem nowych zadań stawianych bibliotekarzom. Innym problemem w przekonaniu pytanym jest odczucie, że ich praca, wiedza i kompetencje nie są wystarczająco doceniane przez społeczeństwo. Według ankietowanych bibliotekarzy rozwój społeczeństwa, a w szczególności postęp w dziedzinie techniki narzuca wymóg dokształcania personelu bibliotek tak, aby mógł on sprostać nowym wymaganiom wynikającym z większych potrzeb osób korzystających z usług bibliotecznych. Średnia wieku zatrudnionych w wielu bibliotekach jest wysoka. Stąd wiedza bibliotekarzy szczególnie w dziedzinie dygitalizacji jest niewystarczająca. Możliwości dalszego dokształcania są zróżnicowane w zależności od konkretnych sytuacji. Część pytanym bibliotekarzy jest zdania, że są możliwości pogłębienia wiedzy w ramach pracy poprzez kursy, część uważa, że na dokształcanie trzeba poświęcić czas wolny od pracy, inni twierdzą, że nie ma żadnych możliwości rozwoju.

W raporcie z bieżącego roku opublikowanym przez Szwedzkie Stowarzyszenie Bibliotek ankietowani bibliotekarze uważają, że wiedza jest niezbędna w celu zaspokojenia rosnących wymagań osób korzystających z bibliotek i zapewnienia im usług na odpowiednim poziomie. Dostępność biblioteki (m.in. odpowiednie godziny otwarcia) oraz to, co biblioteka może zaoferować są również istotne. Respondenci są zdania, że biblioteki publiczne powinny być nowoczesne, powinny być zaopatrzone w najnowsze media (m.in. internet), powinny zapewniać odwiedzającym przeżycie nowych doznań oraz organizować różnego rodzaju spotkania. Dążenie bibliotekarzy do stworzenia „nowoczesnej” biblioteki jest o tyle interesujące, że różni się od wypowiedzi ankietowanych użytkowników, którzy wolą bibliotekę w formie tradycyjnej, tzn. jako miejsce spokojne, a nie jako miejsce rozrywki. Tak więc, mamy tu pewnego rodzaju sprzeczność w podejściu bibliotekarzy i użytkowników do rozwoju bibliotek.

## Oceny efektywności funkcjonowania bibliotek publicznych

Każdego roku w Szwecji jest publikowana ogólnokrajowa statystyka z zakresu działalności bibliotek. Dane statystyczne zawierają informacje o liczbie bibliotek publicznych w kraju, liczbie osób odwiedzających biblioteki, liczbie wypożyczeń w poszczególnych gminach. Na podstawie tych danych dokonuje się oceny i porównań działalności bibliotek. Sposób oceny działalności bibliotek jest od wielu lat krytykowany w różnych środowiskach bibliotekarskich. Wiele osób uważa, że statystyka przedstawia niewłaściwy i negatywny obraz bibliotek publicznych i nie oddaje w pełni ich działalności. Przykładem mogą być prace bibliotek, takie jak spotkania z pisarzami, „spotkania” z bajką lub powieścią, prezentacje i wystawy biblioteczne, które do 2007 r. nie były ujmowane w danych statystycznych, a które już dużo wcześniej były organizowane. Innym przykładem mogą być wirtualne odwiedzin bibliotek przez internet, które zostały objęte statystyką dopiero w 2009 r., i to w ograniczonym zakresie. A przecież użytkownicy już wcześniej zaczęli korzystać z internetu, by przez strony bibliotek dokonywać prologaty wypożyczeń lub pożyczyć e-książkę. W konsekwencji wzrost wizyt wirtualnych powoduje zmniejszanie się liczby odwiedzin fizycznych w bibliotekach. Informacje statystyczne są niepełne, ponieważ nie wszystkie biblioteki przesyłają dane o wizytach wirtualnych. Szwedzka Rada Kultury, odpowiedzialna za publikację danych statystycznych podaje, że do 2010 r. łącznie zaledwie połowa szwedzkich gmin miała możliwość podania informacji o wizytach na ich stronach internetowych, mimo że usługi internetowe bibliotek są powszechne. Innym problemem jest fakt, że w danych statystycznych ujęte są wizyty w bibliotekach, które nie są odwiedzinami właściwymi. Niektóre biblioteki są usytuowane w centrach lub w domach kultury bezpośrednio przy innych instytucjach. Osoby, które odwiedzają te ośrodki kultury i przechodzą tylko przez bibliotekę zawiązują jej statystykę. Biblioteki umiejscowione przy takich ośrodkach w rzeczywistości są mniej aktywne, niż wynikałoby to ze statystyki.

Niektóre obszary działalności bibliotek wciąż jeszcze nie są ujęte w danych statystycznych. Przykładem jest działalność skierowana do osób

niepełnosprawnych, które mają trudności z czytaniem. Informacje o fizycznych bądź wirtualnych wizytach w bibliotece oraz dane o liczbie wypożyczonych książek nie dają pełnej wiedzy o tym, w jakim celu użytkownik bibliotekę odwiedza. Statystyka ogólnokrajowa nie podaje np. ile osób przychodzi do biblioteki, aby spotkać się z innymi osobami lub ile osób odwiedza bibliotekę, aby przejrzeć czasopisma. Statystyka ta również nie przedstawia, czy potrzeby i zainteresowania użytkowników są w pełni zaspokojone. Oczywiście, aby uzyskać wyżej wspomniane informacje stosuje się inne metody zbierania danych.

Kolejny problem wysuwany przez środowisko bibliotekarzy to braki w statystyce ogólnokrajowej z punktu widzenia ustawy o bibliotekach. Działania bibliotek przewidziane w ustawie nie zawsze są ujmowane w danych statystycznych. Dobrym tego przykładem jest zapis mówiący o tym, że biblioteki mają obowiązek zwrócenia szczególnej uwagi na osoby niepełnosprawne, na imigrantów i na przedstawicieli mniejszości narodowych. Działania skierowane do tych grup społecznych nie znajdują odzwierciedlenia w statystyce. Szwedzkie Stowarzyszenie Bibliotek wskazuje również na fakt, że działalność bibliotek, która jest uwidoczniiona w ogólnokrajowej statystyce to ta, która jest istotna z punktu widzenia polityków i decydentów szczebla lokalnego, natomiast inne działania, ważne dla danej społeczności w gminie, nie są w tej statystyce widoczne.

Inną kwestią jest nieregularność zbierania danych i ich niekompletność. W konsekwencji sprawozdania statystyczne podają niepełny obraz działalności bibliotek. Nieprecyzyjne definicje i niejasne instrukcje raportów stwarzają dwuznaczność i niepewność w ich interpretacji. W następstwie sprawozdania statystyczne z tej samej biblioteki mogą różnić się w zależności od tego, kto je wykonywał. Analizując dane, należy mieć świadomość występowania w statystyce różnych kategorii bibliotek. W raportach prezentowanych przez Szwedzką Radę Kultury odróżnia się biblioteki publiczne od bibliotek szkolnych. Zdarza się jednak, że biblioteka publiczna jest połączona z biblioteką szkolną. Wówczas dane dotyczące wypożyczeń dokonanych przez uczniów i przez innych mieszkańców są wspólnie raportowane. Dlatego Szwedzka Rada Kul-

tury w swoich komentarzach do corocznych publikacji statystycznych wyjaśnia, że wzrastająca liczba wypożyczeń w bibliotekach publicznych może być wynikiem przeprowadzonych w gminach reorganizacji i połączeń biblioteki szkolnej z biblioteką publiczną.

Jak widać ogólnokrajowa statystyka nie odaje pełnego obrazu działalności biblioteki publicznej, nie odzwierciedla w sposób adekwatny jej znaczenia i roli w społeczeństwie szwedzkim. Dotychczasowe dyskusje i polemiki nie doprowadziły do pojawienia się nowych rozwiązań.

*Katarina Michnik jest doktorantką Swedish School of Library and Information Science University of Borås.*

---

**Dorota Bednarczyk**  
**Danuta Murzynowska**

## **Promocja zasobów polskich bibliotek cyfrowych w mediach społecznościowych**

---

Artykuł jest próbą opisania działań promocyjnych, jakie podjęły polskie biblioteki cyfrowe w internecie w okresie od dnia 1 sierpnia 2009 r., tj. momentu pojawienia się pierwszego profilu biblioteki cyfrowej na Facebooku, którą jest profil Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, do dnia 1 czerwca 2011 r.

Na potrzeby artykułu przyjmujemy popularną definicję zamieszczoną na Wikipedii, według której promocja, to „oddziaływanie na odbiorców *produktów* danej firmy, polegające na przekazaniu im informacji, które mają w odpowiednim stopniu zwiększyć wiedzę na temat produktów lub *usług* oraz samej firmy w celu stworzenia dla nich *preferencji na rynku*”.

Promocja może odbywać się za pomocą różnorodnych kanałów komunikacyjnych, głównie poprzez media i przy wykorzystaniu różnych narzędzi (słownych, graficznych, multimedialnych itp). Jednym z takich narzędzi mogą stać się serwisy i portale społecznościowe. Z raportu CBOS prezentującego badania przeprowadzone w Polsce w kwietniu 2010 r. dowiadujemy się, że „1/3

ogółu dorosłych Polaków (32%, czyli blisko 2/3 internautów) zarejestrowała się w jakimś portalu społecznościowym, np. w Nasza Klasa, Facebook, GoldenLine”. Raport KNOW: Konsument w mediach społecznościowych wykazuje, że są to osoby aktywne towarzysko i społecznie, wykorzystujące nowe media do podtrzymywania istniejących więzów np. rodzinnych czy przyjacielskich oraz nawiązywania nowych kontaktów, często międzynarodowych. W świat mediów społecznościowych wkraczają coraz częściej firmy komercyjne i instytucje szukające nowych odbiorców czy klientów. Największą liczbę zainteresowanych generują takie wartości jak: sympatie dla danego produktu, konkursy i promocje, bezpośrednie zaproszenia do firmy, unikalne informacje czy aktualności oraz ciekawość. Natomiast odręczając działają reklamy. Korzyści z istnienia społeczności mogą przejawiać się w przeniesieniu istotnych dla instytucji kultury informacji pomiędzy kolejnymi grupami „znajomych”, wykorzystaniu ich w indywidualnej kreacji swojej działalności w internecie (tworzenie własnych projektów graficznych, filmowych itp.), podnoszeniu społecznej świadomości istnienia takich zbiorów. Ważne mogą być także informacje zwrotne od internautów, komentarze, sugestie, propozycje, dzięki którym można na bieżąco monitorować zmiany i udoskonalenia w działalności instytucji tworzącej zbiory cyfrowe tak, aby najlepiej odpowiadać na zapotrzebowanie społeczne. Informacje, komentarze i dyskusje zamieszczane w sieci ułatwiają scharakteryzowanie profilu psychograficznego docelowej grupy użytkowników, poznanie motywów ich działania i stosunku do produktów i marek.

Biorąc pod uwagę opisane zalety tworzenia wokół instytucji własnej społeczności, nie dziwi fakt, że biblioteki cyfrowe udostępniające w internecie swoje zasoby tworzą własne profile na popularnych serwisach społecznościowych.

Portal Facebook (FB) funkcjonuje od 2004 r. a od maja 2008 r. działa polska wersja językowa serwisu. Od 2009 r. w Polsce serwis zaczął być konkurencyjny dla Naszej Klasy, i w tym czasie także bibliotekarze zaczęli dostrzegać jego potencjał.

Po wpisaniu w okno facebookowej wyszukiwarki hasła „biblioteka cyfrowa” pojawia się 10 spośród ponad 60 istniejących w Polsce bibliotek cyfrowych<sup>1</sup>. Profil na FB mają: Radomska Biblioteka Cyfrowa, Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona, Małopolska Biblioteka Cyfrowa, Śląska Biblioteka Cyfrowa, Morska Biblioteka Cyfrowa, Pomorska Biblioteka Cyfrowa, Bałtycka Biblioteka Cyfrowa, Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego, Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania”.

Stosunkowo mała liczba bibliotek cyfrowych na FB może wynikać między innymi z faktu, że wiele bibliotek cyfrowych tworzonych jest przez konsorcja, których poszczególni członkowie prowadzą profile własnej biblioteki

**Aktywność polskich bibliotek cyfrowych na Facebooku od 1 sierpnia 2009 r. do 1 czerwca 2011 r.**

Biblioteka cyfrowa	Od kiedy na FB	Liczba fanów	Liczba postów zamieszczonych przez biblioteki
Cyfrowa Biblioteka Narodowa „Polona”	18 marca 2010	2157	235
Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego	26 marca 2010	450	141
Śląska Biblioteka Cyfrowa	1 sierpnia 2009	395	45
Radomska Biblioteka Cyfrowa	25 listopada 2010	282	26
Małopolska Biblioteka Cyfrowa	29 marca 2010	275	45
Morska Biblioteka Cyfrowa	19 marca 2010	233	58
Pomorska Biblioteka Cyfrowa	4 listopada 2010	111	20
Bałtycka Biblioteka Cyfrowa	3 lutego 2010	84	9
Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa	18 kwietnia 2011	31	19
Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania”	5 października 2010	30	6



tradycyjnej, a nie cyfrowej. Ponieważ biblioteki tworzące konsorcja okazjonalnie promują zasoby cyfrowe na FB, w dalszej części artykułu skupimy się wyłącznie na 10 profilach dedykowanych bibliotekom cyfrowym. Najdłużej na Facebooku funkcjonuje profil Śląskiej Biblioteki Cyfrowej (najstarszy post zamieszczono 1 sierpnia 2009 r.), najkrócej zaś Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa (najstarszy post zamieszczono 18 kwietnia 2011 r.), 8 spośród 10 analizowanych profili zostało założonych w 2010 r.

Z zestawienia wynika, że największą liczbą fanów cieszy się profil cBN Polona (2157 fanów), najmniej fanów pozyskała Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania” (6 fanów), co jest proporcjonalne do liczby wpisów opublikowanych na tablicy (cBN Polona ma ich najwięcej spośród wszystkich bibliotek cyfrowych, podczas gdy Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania” najmniej).

W porównaniu ze stronami firm komercyjnych, strony bibliotek cyfrowych na FB, prezentują się dosyć skromnie. Przede wszystkim żadna z bibliotek cyfrowych nie posiada tzw. landing page, czyli „miejsca, do którego trafia osoba zainteresowana konkretną sprawą, bez przechodzenia przez linki ze strony głównej”. Żadna z bibliotek, nie korzysta z opcji płatnej reklamy, nie stosuje aplikacji i nie prowadzi konkursów. Mimo braku atrakcyjnych landing page, aplikacji, konkursów czy reklamy użytkownicy portali społecznościowych chętnie dodają biblioteki cyfrowe do swoich profili. Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź znajdujemy m.in. w raporcie „Młodzi i media”, który opisuje obserwacje dotyczące relacji młodych ludzi z „nowymi mediami”. Okazuje się, że jedną z najważniejszych wartości w życiu młodych ludzi jest wyrażanie siebie i bycie twórczym. *Wyrażanie siebie najsilniej realizowane jest w twórczości poprzez pasje, ale możliwe jest także w prostszych czynnościach, jak stylizowanie blahych i codziennych obiektów, otoczenia, strojów, a także sytuacji, na wyjątkowe i niecodzienne [...]. Taki sens ma m.in. urządzanie wnętrz – dbałość o wystrój swojego pokoju, zbieranie czegoś, tworzenie kolekcji – od butelek na półce po blogi w zakładkach przeglądarki?*

Dołączenie, strony biblioteki cyfrowej do „ulubionych” pozwala zaspokoić potrzebę kreowania własnego wizerunku, ponieważ akt dodania strony do ulubionych, czyli tzw. polubienia<sup>3</sup>

widoczny jest na „tablicy” dla wszystkich znajomych, a lista wszystkich ulubionych stron znajduje się w informacjach profilowych danej osoby, do których mają dostęp nawet osoby nieznajome. Posiadanie na liście ulubionych linków do strony fanowskiej biblioteki cyfrowej, może być więc podyktowane chęcią sprawiania wrażenia, że jest się osobą wykształconą, nowoczesną, lubiącą czytać i aktywnie uczestniczącą w kulturze.

Dodawanie stron do „ulubionych” wynika również z potrzeby śledzenia na bieżąco informacji dotyczących danej instytucji. Liczba postów zamieszczanych na stronach bibliotek na FB waha się od kilkunastu i więcej postów dodanych jednego dnia (np. 31 postów dodanych 16 listopada na stronie Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego), do zaledwie kilku rocznie (np. Bałtycka Biblioteka Cyfrowa, Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania”). Na stronach bibliotek cyfrowych fani znajdują: informacje praktyczne, jak np. o godzinach otwarcia biblioteki, czy punktu Xero oraz informacje dotyczące biblioteki cyfrowej, np. o liczbie obiektów, najnowszych i najciekawszych udostępnianych publikacjach.

Biblioteki cyfrowe pojawiają się również w innych portalach społecznościowych. Na YouTube można znaleźć materiały dotyczące Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej, cBN Polona oraz Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej „Pomerania”. Ta ostatnia posiada również własną galerię zdjęć w serwisie internetowym Picasa. Warto też wspomnieć, iż Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa od 2010 r. prowadzi własny blog dostępny pod adresem: <http://zbcuz.blogspot.com/>, w którym zapowiada: *Przejrzymy dla Was zasoby Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej. Pokażemy nasze najbardziej interesujące zbiory, przedstawimy nowości, opowiemy o naszych planach. Spenetrujemy także internet, by przekonać się, gdzie i w jaki sposób odnaleźć można potrzebne, wartościowe informacje. Poczytamy książki z kolekcji innych bibliotek cyfrowych. Omówimy też mnóstwo spraw związanych z nauką, informacją naukową, internetem, mediami, światem książek i bibliotek<sup>4</sup>*. Blog ten, ze względu na treść wpisów, wydaje się być adresowany raczej dla profesjonalistów – bibliotekarzy, jednak bardziej zaangażowany i zaawansowany czytelnik również znajdzie w nim coś dla siebie. W 2010 r. pojawiło się 38 postów, do maja 2011 r. przybyło ich 15.

Minimalne jest wykorzystanie przez biblioteki cyfrowe blogów adresowanych do użytkowników bibliotek cyfrowych, istnieje za to wiele wartościowych i poczytnych blogów adresowanych do specjalistów bibliotekarzy.

Jak wynika z powyższych rozważań promocja zasobów polskich bibliotek cyfrowych w mediach społecznościowych odbywa się przede wszystkim na FB, rzadko na innych portalach społecznościowych, takich jak YouTube, Flickr, czy blogach i mikroblogach. Strony bibliotek prowadzone w serwisie Facebook adresowane są na ogół do czytelników. W serwisie YouTube znaleźć można filmy edukujące w dziedzinie digitalizacji, prawa autorskiego, natomiast na blogach zamieszczane są dłuższe teksty o charakterze edukacyjnym i informacyjnym adresowane niekiedy do czytelników, a przede wszystkim specjalistów z branży bibliotekarskiej.

*Dorota Bednarczyk i Danuta Murzynowska pracują w Zakładzie Cyfrowej Biblioteki Narodowej Polona.*

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> Facebook.pl [on-line]. [Dostępny 1.06.2011]
- <sup>2</sup> Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo młodych Polaków w kulturze [on-line]. Warszawa : [Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej], 2010 [Dostępny 22.06.2011]. Dostępny w World Wide Web: [http://kpbcm.umk.pl/Content/45367/mlodzi\\_i\\_media.pdf](http://kpbcm.umk.pl/Content/45367/mlodzi_i_media.pdf)
- <sup>3</sup> Na Facebooku funkcjonuje przycisk „Lubię to!”, który umożliwia wyrażenie aprobaty dla udostępnianych przez innych członków społeczności treści oraz śledzenie wątków dyskusji.
- <sup>4</sup> Wszystkie odniesienia do strony internetowej przedstawiają wersję aktualną w dn. 20.04.2011 r.

---

## Darina Janovská

### **Użytkownicy systemu bibliotecznego-informacyjnego VIRTUA ze szczególnym uwzględnieniem Słowackiej Biblioteki Narodowej**

---

Chociaż Słowacja jest małym krajem (49 035 km<sup>2</sup>, 5,4 miliona mieszkańców), to jednak w słowackich bibliotekach stosuje się aż 11 systemów biblioteczno-informacyjnych: 4 z nich są słowackie, 2 czeskie, 2 amerykańskie, 1 angielski, 1 izraelski, 1 pochodzi od UNESCO.

Taki stan rzeczy powoduje użytkownikom bibliotek liczne utrudnienia, ponieważ nieraz, korzystając z kilku z nich, muszą znać sposoby wyszukiwania w różnych systemach. Zasadniczą zmianę w tym zakresie spowodowało wprowadzenie zintegrowanego systemu biblioteczno-informacyjnego VIRTUA (SBI VIRTUA). Jego gestorem jest Słowacka Biblioteka Narodowa (SBN) w Martinie, która pozyskała go na polecenie Ministerstwa Kultury Republiki Słowackiej i na podstawie rządowego rozporządzenia z 2002 r. w sprawie implementacji technologii informacyjno-komunikacyjnych w placówkach bibliotecznych. Implementacja SBI VIRTUA była rozpracowywana w ramach projektu KIS3G (system biblioteczno-informacyjny trzeciego pokolenia) realizowanego właśnie przez Słowacką Bibliotekę Narodową.

Wdrożenie systemu VIRTUA nastąpiło w 2004 r. Polegało na włączeniu opracowania bibliografii zawartości czasopism i modułu katalogizacji w 14 bibliotekach we Wschodniej Słowacji, które pierwotnie stosowały słowacki system biblioteczno-informacyjny LIBRIS. Placówki te przystępowały do współpracy zgodnie z harmonogramem, uwzględniającym datę złożenia wniosku akcesyjnego przez poszczególne biblioteki, z uwzględnieniem zasobności ich zbiorów, przede wszystkim jednak ich wyposażenia technicznego i sieciowego. W 2005 r. wdrożono w SBN moduł wypożyczeń, który stopniowo wprowadzono do użytku również w innych placówkach bibliotecznych.

Ogółem do projektu KIS3G od 2004 r. do dnia dzisiejszego włączyło się 40 bibliotek, które stosują oprogramowanie VIRTUA w ramach wypożyczeń dla czytelników, natomiast w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych obecnie korzysta z niego 25 bibliotek. Są to:

- 1 biblioteka narodowa (SBN),
- 4 biblioteki naukowe o profilu uniwersalnym,
- 1 wyspecjalizowana biblioteka naukowa (Słowacka Biblioteka Pedagogiczna),
- 3 biblioteki uczelniane,
- 14 regionalnych bibliotek publicznych,

– 2 biblioteki specjalistyczne: Biblioteka Słowackiego Muzeum Narodowego, Słowacka Biblioteka dla Osób z Wadami Wzroku.

Celem wprowadzania SBI VIRTUA jest zcentralizowane udostępnianie i stosowanie w bibliotekach wspólnego oprogramowania. Dzięki temu uzyskano poprawę poziomu i poszerzenie dostępności usług biblioteczno-informacyjnych dla ludności. Szczególnie przysłużył się temu portal o nazwie Slovenská knižnica, bowiem znajdują się na nim wszystkie biblioteki korzystające ze wspólnego oprogramowania SBI VIRTUA.

W prawej kolumnie portalu znajdują się online katalogi bibliotek działające na bazie oprogramowania VIRTUA, przy czym każdą bibliotekę reprezentuje tam jej logo. Kliknięciem na nazwę biblioteki użytkownik wchodzi do jej katalogu online.

Lewa strona portalu pełni funkcję katalogu centralnego bibliotek korzystających z oprogramowania VIRTUA. Można tu uzyskać informację, w których bibliotekach znajduje się poszukiwany dokument.

Na portalu umieszczono również bazę zawartości czasopism, która oferuje możliwość wyszukiwania w zbiorach artykułów z periodyków słowackich – czasopism i prasy codziennej – ukazujących się od 1976 r. Wiele spośród zawartych tam artykułów jest dostępnych również w wersji cyfrowej.

Działając w trybie scentralizowanego korzystania z SBI VIRTUA, zrzeszone biblioteki zobowiązane są do stosowania ujednoliconych narzędzi metodycznych. Zalicza się do nich również ujednoliconą typologię czytelników. Zawiera ona następujące kategorie użytkowników:

DE – czytelnik dziecięcy (do lat 15),

GI – pracownik naukowy i wykładowca akademicki,

HO – czytelnik posiadający jednodniową legitymację biblioteczną,

OR – organizacja (biblioteka korzystająca z wypożyczeń międzybibliotecznych),

OT – zwykły czytelnik (w wieku powyżej 5 lat),

PO – czytelnik prowadzący działalność gospodarczą,

PR – czytelnik o wyjątkowym statusie,

SF – aktualny pracownik biblioteki z legitymacją uprawniającą do wypożyczeń prywatnych,

SL – aktualny pracownik biblioteki z legitymacją uprawniającą do wypożyczeń do celów służbowych,

ST – uczeń szkoły średniej lub student uczelni wyższej,

SV – czytelnik, wobec którego wszczęto postępowanie sądowe w celu zwrotu wypożyczonych materiałów.

Do podanej kategoryzacji czytelników dochodzą stopniowo, uwzględniając potrzeby dołączających się poszczególnych bibliotek. Panuje przekonanie, że obecnych jednaście kategorii czytelników jest liczbą ostateczną, i że każda kolejna dołączająca się biblioteka, która zamierza korzystać ze wspólnego oprogramowania, znajdzie w typologii kategorie odpowiednie dla swoich celów i świadczonych usług.

Każdy typ czytelnika powinien czymś się odróżniać od pozostałych typów. Typ czytelnika określamy więc jako osoby wyróżniające się określonymi charakterystykami wypożyczania materiałów bibliotecznych. Tak więc czytelnicy należący do określonego typu dokonują wypożyczeń:

– jednakowych typów wydawnictw,

– w jednakowej maksymalnej liczbie egzemplarzy,

– na jednakowy okres wypożyczeń.

Niezależnie od tego, że biblioteki członkowskie mają podobne typy czytelników, stosując one jednak różne zasady wypożyczeń. Jest sprawą oczywistą, że w jednej konkretnej bibliotece nie mogą występować wszystkie typy czytelników. Przykładowo w SBNB nie występuje typ czytelnika DE (czytelnik dziecięcy); typy GI (pracownik naukowy i wykładowca akademicki) występują tylko w bibliotekach naukowych i uczelnianych; w niektórych bibliotekach nie spotyka się typu czytelnika ST (student); biblioteki, nie dochodzące zwrotów wypożyczonych materiałów drogą sądową, nie stosują kategorii typu czytelnika SV itd.

Stosowanie wspólnego oprogramowania pozwala na wprowadzanie danych o czytelnikach ze wszystkich współpracujących bibliotek do jednej wspólnej bazy czytelników. Jeden kon-

kretny czytelnik może być w niej ujęty wielokrotnie, a mianowicie w tych przypadkach, gdy korzysta z kilku placówek bibliotecznych. Wtedy do jego identyfikacji, oprócz imienia i nazwiska, używa się daty urodzenia czytelnika i siglum biblioteki.

Umieszczenie czytelnika w ewidencji konkretnej biblioteki dokumentuje się jej skrótem.

Przykłady:

– SBN-Slovenská národná knižnica (Słowacka Biblioteka Narodowa),

– SVKBB – Státna vedecká knižnica (Państwowa Biblioteka Naukowa) w Bańskiej Bystrzycy,

– TTKJF- Biblioteka Juraja Fandly v Trnawie.

Przestrzegania wspólnych zasad metodycznych nadzoruje grupa robocza SBI VIRTUA do spraw wypożyczeń i wypożyczeń międzybibliotecznych, działająca pod egidą Słowackiej Biblioteki Narodowej. Każda z bibliotek członkowskich ma w niej swojego przedstawiciela, którym jest kierownik jej działu wypożyczeń oddelegowany przez dyrektora. Spotkania grupy roboczej odbywają się raz w roku w Słowackiej Bibliotece Narodowej. Poświęcone są analizie błędów w ewidencjach czytelników, w transakcjach wypożyczeniowych, poszukiwaniu rozwiązań zaistniałych problemów.

SBN organizuje trzydniowe szkolenia wszystkich pracowników działów wypożyczeń i wypożyczeń międzybibliotecznych z kolejnych dołączających się bibliotek. Szkolenia te odbywają się w pomieszczeniach SBN, przy czym stosuje się wersje demonstracyjne SBI VIRTUA, którą ma do dyspozycji każda dołączająca się biblioteka. Jej personel po ukończeniu przeszkolenia w SBN może jeszcze przez dwa tygodnie dokształcać się w placówce macierzystej, a następnie poddaje się testom akceptacyjnym. Celem tych testów, które odbywają się pod nadzorem merytorycznym pracowników SBN jest udokumentowanie, że pracownicy dołączającej biblioteki zadowolająco opanowali zasady procesu wypożyczeń. Po ich ukończeniu otrzymują stosowny certyfikat oraz kody dostępu do procesu wypożyczeń.

Poza tym SBN organizuje raz w roku szkolenia uzupełniające dla nowych pracowników bibliotek oraz dla tych, którzy na podstawie jej obserwacji popełniają najwięcej błędów.

Wszystkim współpracującym bibliotekom SBN udostępnia materiały instruktażowe, a mianowicie:

– zalecenia dotyczące stosowania określonego typu kodu kreskowego i jego drukowania,

– zalecenia odnośnie poprawnego pisania adresów poczty elektronicznej,

– zalecenia w sprawie poprawnego pisania tytułów naukowych,

– wzór pisemnej zgody czytelnika na przetwarzanie jego danych osobowych,

– wzór poprawnego wypełniania formularza rejestracyjnego zwykłego czytelnika, obywatela innego kraju, czytelnika dziecięcego, pracownika biblioteki, zamówienia wypożyczenia międzybibliotecznego itp.

Poza tym Słowacka Biblioteka Narodowa czterokrotnie w ciągu roku sporządza dla współpracujących placówek bibliotecznych następujące opracowania statystyczne:

– zestawienie statystyczne zarejestrowanych czytelników, aktywnych czytelników, nowych czytelników, ogólne zestawienie użytkowników korzystających z wypożyczeń,

– statystykę poszczególnych typów wypożyczeń (ogólna liczba wypożyczeń, wypożyczenia do domu, wypożyczenia na miejscu, wypożyczenia na określony termin, przedłużenie terminu zwrotu),

– statystykę opłat oraz pozostałych procesów, w których biblioteki stosują SBI VIRTUA (na przykład korzystanie z pomieszczeń studyjnych, czytelni, internetu itp.).

Biblioteki mogą również sporządzać własne zestawienia statystyczne, jednak opracowania wykonywane przez SBN są zgodne z wymaganiami Roczego Zestawienia Statystycznego o Działalności Biblioteki (Ročný výkaz o knižnici), które jest co roku przesyłane Ministerstwu Kultury Republiki Słowackiej.

SBN regularnie przesyła do współpracujących bibliotek listy czytelników biernych, których rekordy należy usunąć z bazy danych, ewentualnie sama dokonuje takiego usunięcia na wniosek zainteresowanej biblioteki. Dotyczy to czytelników, którzy już dwa lata po wygaśnięciu ważności legitymacji bibliotecznej nie odwiedzali bibliotek i nie mają wobec nich żadnych zobowiązań. W takich przypadkach ich członkostwo w bibliotece jest anulowane.

## Bibliotekarstwo widzę moje piękne, czyli rzecz o godności

---

SBN umożliwia swoim użytkownikom zdalny dostęp do informacji i do jej źródeł elektronicznych. Chodzi konkretnie o dostęp do konta użytkownika, online katalogu biblioteki i do licencjonowanych baz danych. Czytelnik może uzyskać dostęp do swojego konta wypożyczeń podając swoje dane identyfikacyjne. Na koncie może sprawdzić zamówione przez siebie i zarezerwowane tytuły, kolejność rezerwacji, wypożyczenia, zaległe opłaty itp.

Czytelnik ma dostęp do informacji o terminie ważności posiadanej legitymacji bibliotecznej, o dacie i czasie swojej ostatniej aktywności.

SBI VIRTUA pozwala użytkownikom na wchodzenie do katalogu online, prowadzenie poszukiwań z zastosowaniem różnych kryteriów, zgłaszanie zamówień i rezerwowanie materiałów, jak też przedłużanie terminu wypożyczeń przez samego czytelnika. Jednak biblioteki korzystają z tych opcji w różny sposób. Przykładowo biblioteki publiczne umożliwiające wolny dostęp do zbiorów i wolny wybór nie korzystają ze zgłaszania zamówień w trybie online, stosując tylko rezerwację online zamawianych materiałów.

### Co nas czeka w przyszłości?

Stoją przed nami trzy ważne zadania:

1. Zmiana kodu kreskowego na chip RFID w procesie rejestracji czytelników i wprowadzenie jego odpowiednika w wielofunkcyjnej legitymacji bibliotecznej.

2. Wstępna rejestracja czytelnika przed jego pierwszym przybyciem do biblioteki.

3. Przejście na konsorcjalną wersję SBI VIRTUA, która w chwili obecnej poddawana jest testom.

*Dr Darina Janovská (darina.janovska@snk.sk) jest pracownikiem Słowackiej Biblioteki Narodowej w Martinie.*

*Tłum. artykułu Tomasz Trancygiert  
trancygiert@yahoo.com*

Kilka lat temu skończyłem studia na poziomie licencjatu w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Obecnie kończę zaoczne uzupełniające studia magisterskie na Wydziale Zarządzania UW. Pierwszą moją pracą zawodową była praca w Bibliotece Publicznej dla Dzieci i Młodzieży. Od 1998 r., kiedy rozstałem się zawodowo z bibliotekarstwem, zatrudniony byłem w kilku bankach, funduszu emerytalnym, firmie ubezpieczeniowej, domu meblowym, pizzerii, hipermarkecie, wydawnictwie, firmie telemarketingowej itd. Jednym słowem – z niejednego pieca jadłem chleb.

Dlaczego po tak długim czasie od odejścia z zawodu piszę ten artykuł? Otóż niekiedy podczas spotkań towarzyskich pada pytanie o wykształcenie. Wtedy odpowiadam zgodnie z rzeczywistością, że skończyłem bibliotekarstwo. Skłania to do stawiania pytań: kim jestem? dlaczego wybrałem studia bibliotekarskie? co zmienił fakt skończenia tych studiów w moim życiu? Odpowiedź jest dla mnie prosta: choć zabrzmi to patetycznie – człowiekiem. Pod wpływem doświadczeń życiowych przestałem przyjmować za wyznacznik rodzaj studiów (lub ich brak). Oczywiście nie są to rzeczy bez znaczenia. Rodzaj studiów może nam dużo powiedzieć o danej osobie. Możemy przypuszczać, jakie są jej zainteresowania, sposób patrzenia na świat, metody rozwiązywania problemów a niekiedy nawet wyznawane wartości. Jednakże ukończone studia same w sobie nie determinują wszystkiego. Przytoczę tutaj anegdotę wykładowcy z Wydziału Zarządzania – Piotra Lignara wieloletniego praktyka dziennikarstwa i PRu. Według Pana Piotra „ludzie dzielą się na nieuków i samouków”. Jako potwierdzenie tezy podał przykład, że poznał na konferencji naukowej pracownika amerykańskiej agencji NASA, z którym dość długo rozmawiał na różne tematy. Widząc głęboką wiedzę swojego interlokutora zapytał, jakie ma wykształcenie. Rozmówca odparł, że jest trochę fizykiem a trochę chemikiem.

Pan Lignar, jak nam opowiadał, drążył temat i zapytał, czy rozmówca jest bardziej fizykiem czy chemikiem. W końcu rozmówca odpowiedział, że nie ma wyższego wykształcenia i że wszystkiego nauczył się sam. Ponieważ ma na koncie kilka patentów z zakresu kosmonautyki, NASA zatrudniło go, aby korzystać z jego wiedzy. Na przeciwną stronę wykładowca podał przykłady z dzisiejszej... kadry naukowej (bez podawania konkretnych nazwisk).

Mimo powyższej anegdoty nadal uważam, że lepiej ukończyć wyższą uczelnię niż jej nie ukończyć. Dlatego cieszę się, że jestem posiadaczem dyplomu takich to a takich studiów.

Pozostaje sprawa kierunku studiów. Uczylem się wszystkiego i chętnie, byle nie o bibliotekach. Książki, naukoznawstwo, językoznawstwo, informacja naukowa, prasoznawstwo, ekonomia, psychologia, socjologia, matematyka, elementy informatyki, zarządzanie etc. – wszystko to było interesujące.

Jako młody student, prowadząc średnio aktywne życie towarzyskie, poznawałem sporo ciekawych osób w moim wieku. Czasami pojawiało się pytanie: – Co studiujesz? Wtedy dokonywałem nie lada ekwilibrystyki słownej. Podawałem nazwę naszego wydziału. Potem długo i zawzięcie tłumaczyłem, jaką to przyszłość ma Teoria Informacji w dobie internetu i komputerów. Nadymałem się, puszyłem, robiłem srogie miny. Jednym słowem dokonywałem cudów aktorstwa, aby przekonać mojego słuchacza, na jakim to przyszłościowym i elitarnym kierunku studiuję.

Osoby trochę mniej obyte i zarazem nieśmiałe pozostawały w stanie dysonansu poznawczego i z brakiem odpowiedzi na pytanie. Osoby odważniejsze i/lub zarazem bardziej obeznane w realiach szkolnictwa wyższego pytały: – To znaczy, rozumiem, studiujesz bibliotekarstwo? W tym momencie całe powietrze ze mnie uchodziło. No, bo co miałem odpowiedzieć? Odpowiadałem prawdę: – Tak studiuję bibliotekarstwo.

Formalnie mijałem się z prawdą. Nie ma na uniwersytecie takiego kierunku. Jest Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych. Jednak większość osób, również tych wykształconych, kojarzy ten kierunek z bibliotekarstwem. Prawdopodobnie część z moich

kolegów i wykładowców zżyma się, czytając ten tekst. Używam tej nazwy błędnie i świadomie. Proszę mi uwierzyć, jako absolwent rozróżniam pojęcia bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa, księgoznawstwa, informacja naukowej itd. Ja po prostu chcę przedstawić się, jako bibliotekarz! Dlaczego? A bo tak i już! Po pierwsze, dlaczego mam się wstydzić tego, kim jestem? Tak się ułożyła historia mojego życia i moich pasji, że trafiłem właśnie na ten kierunek studiów, a nie inny. Pracowałem 4 lata w bibliotece i wcale się tego nie wstydzę. Było to przyjazne i interesujące miejsce pracy. Poznałem kilku wartościowych bibliotekarzy. Zaprzyjaźniłem się z kilkoma czytelnikami i obcowałem na co dzień z książkami. Cały czas uważam, że biblioteki to ciekawe i magiczne miejsce. Wchodząc do naszego Warszawskiego BUWu nadal dostaję lekkiego mrowienia na karku. Nie tylko z powodu atrakcyjnych studentek, ciekawej architektury i powiewu wielkiego świata, ale również z powodu Uniwersum Wiedzy, które właśnie mam na wyciągnięcie ręki.

Nie ukrywam, że moje odejście od bibliotekarstwa wiązało się z chęcią zwiększenia zarobków. Nie był to jednak motyw jedyny. Silnym motywem była też ciekawość i potrzeba uznania. Ciekawość, bo chciałem poznać życie poza biblioteką. Potrzeba uznania – cóż bibliotekarze w moim odczuciu nie cieszą się w polskich realiach szczególnym podziwem.

Jeżeli chodzi o zarobki, to jaki jest koń, każdy widzi. Wiele razy zastanawiałem się, jakie są przyczyny takich zarobków bibliotekarskich. Moja szanowna małżonka jest inżynierem specjalistą od ogrzewnictwa, ciepłownictwa i wentylacji. W jej zawodzie istnieje możliwość uzyskania kilku lub kilkunastokrotnych zarobków bibliotekarzy? Dlaczego?

Poznaliśmy się zanim skończyła studia. Miałem okazję obserwować jej studenckie zmagania. Owszem, są to studia bardzo wymagające. Patrzyłem z zazdrością na jej upór i konsekwencję w dążeniu do celu (bardzo mały odsetek osób rozpoczynających naukę kończy studia). Jednak na moich bibliotekarskich studiach spotkałem się również z wieloma trudnymi zagadnieniami i również musiałem być uparty i konsekwentny, aby uzyskać dyplom. Studia bibliotekarskie zajmują się

dziedziną specyficzną i praktyczną, tak samo jak inżynierskie. Dlaczego więc po jej kierunku, pracując w zawodzie, można uzyskać zarobki tak wysokie w porównaniu do pensji bibliotekarskich?

Odpowiedzi znalazłem cztery. Pierwsza – trzeba przyznać, że trudniej jest skończyć studia inżynierskie, przez co jest mniej absolwentów na rynku. Zgodnie więc z mechanizmami ekonomicznymi absolwenci ci są lepiej opłacani. Po drugie – biblioteki w znacznej większości to kultura, a kultura stoi wyżej w hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa, przez co jest słabiej uświadomiana. Skoro jest słabiej uświadomiana, przeznacza się na nią mniejsze pieniądze. Po trzecie – większość absolwentów po kierunku mojej żony pracuje w firmach komercyjnych nastawionych na generacje zysków. Jeżeli są zyski można je dzielić. Biblioteki zaś to zazwyczaj instytucje non profit, czyli takie, które konsumują zasoby finansowe. Ostatnia przyczyna to taka, że bibliotekarze, jako grupa społeczna za mało walczą o swoje prawa.

Każdy z powyższych argumentów może tłumaczyć zarobki bibliotekarzy, lecz ich nie usprawiedliwia. Ja uważam, że większość bibliotekarzy zarabia za mało i życzę im zmiany siatki płac na korzystniejszą! Pamiętajmy jednak, że bibliotekarze to nie jedyna grupa zawodowa niedoceniana w naszym kraju.

Jakiś czas temu zmieniłem metodę odpowiedzi, kiedy ktoś pyta mnie o wykształcenie. Być może jest mi łatwiej, od kiedy studiuję zarządzanie. Teraz odpowiadam, że bibliotekarstwo. Mówię jedno słowo lekko, głośniejsze i z pewnością siebie. Nie upiększam, nie koloryzuję, nie przekonuję rozmówcy na siłę. Mówię i już. Patrzę prosto w oczy. W ten sposób uzyskuję więcej szacunku. Przede wszystkim do samego siebie.

Zdarzają się osoby, które zadają dodatkowe pytania. Tak jak mój znajomy, który jest architektem z wykształcenia. Jako sceptyk życiowy poddawał w wątpliwość w sposób kulturalny sens takich studiów podczas jednej z naszych rozmów. Wtedy z pewnością siebie i spokojem opowiedziałem mu o tym, czym zajmuje się bibliotekoznawstwo, jako dyscyplina naukowa, z jakimi innymi dziedzinami nauki się wiąże, jakie ma praktyczne zastosowanie i jakie jest jej miejsce i rola w dobie informacji. Mówiłem

prawdę. Nie koloryzowałem. Pokazywałem potencjał dyscypliny naukowej. Jakie mogą być ciekawe i potrzebne badania teoretyczne i praktyczne. Wspomniałem też o ograniczeniach i realiach zarówno dyscypliny naukowej, jak i pragmatyki zawodu. Na koniec usłyszałem: – Wiesz Gizegorz, masz ciekawe spojrzenie na sprawę. Teraz zawsze odpowiadam podobnie.

Wewnętrznie odwołuje się do etosu ksiąg i zgromadzonej w nich wiedzy. Do wielowiekowej tradycji. Sławnych ludzi, którzy w przeszłości byli bibliotekarzami. Internetu, jako pochodnej i uniwersalnej światowej biblioteki. Do amerykańskiej pop kultury, gdzie prawie w każdym filmie, a szczególnie kryminalnym, bohater idzie do biblioteki publicznej, aby wyszukać wskazówki do rozwikłania głównej zagadki fabuły. Do zainteresowań rozmówcy i tego, że na prawie każdy rodzaj pasji można odnaleźć książkę w dobrej bibliotece. Do wiedzy i kultury w ogóle.

Bibliotekoznawstwo jest nauką. Mogą, więc być i studia bibliotekoznawcze. To czy coś jest już nauką, czy jeszcze rzemiosłem decydują (jak mnie kiedyś pouczała starsza w zawodzie koleżanka) dwie kwestie. Pierwsza to, że przedmiot studiów musi być specyficzny i niepowtarzalny. Drugi wyznacznik to fakt kumulacji dorobku teoretycznego w danej dyscyplinie. Moim zdaniem oba warunki są spełnione, a co za tym idzie bibliotekoznawstwo ma prawo określać się, jako nauka. Jeżeli jest nauką, to mogą też być studenci, którzy z wyboru pozytywnego, a nie negatywnego, studiują na tym kierunku!

Na końcu, aby wywiązać się z tytułu, napiszę parę zdań o tym, jak bibliotekarstwo pięknieje w oczach. Bibliotekarstwo zaczyna się od bibliotekarza. To on gromadzi książki, jako zbiór. Bibliotekarzem powinien być człowiek, który wybiera ten zawód w drodze wyboru pozytywnego. Chce nim być i to go interesuje. Idzie na takie, a nie inne studia, bo wydają mu się ciekawe, a nie dlatego, że nie dostał się na inne. Podczas rekrutacji na studia musi pokonać innych kandydatów, którzy też chcą studiować na tym kierunku. Podczas studiów nie jest mu łatwo. Przedmioty są trudne, różnorodne, zaś wykładowcy wymagającymi autorytetami. W postanowieniu ukończenia studiów utrzymuje go pasja i fakt, że dzięki nim nabędzie wartościowych kwalifikacji i umiejętności.

Po studiach trafia, choć to nie konieczne, do biblioteki. Sama zaś biblioteka powinna być atrakcyjnym miejscem dla społeczności, dla której została utworzona. Budynek powinien zachęcać do wejścia i pozostania w nim dłużej. Dużo światła i dużo zielni we wnętrzu i na zewnątrz. Meble ciepłe, funkcjonalne i oryginalne. Dużo, dużo, książek i gazet. Wszystko ładnie obłożone, czyste i nieponiszczzone. Nowości wydawnicze i stare perełki. Audiobooki, płyty z muzyką i filmami. W bibliotece obowiązkowo komputery, multimedia, internet i możliwość podłączenia się z własnym laptopem. Wolny dostęp do półek! Puszyste wykładziny tak, aby można na nich usiąść i czytać. Bierz, co chcesz do domu! Jakaś kawiarenka w tym samym budynku i/lub bistro z niedrogim i zdrowym jedzeniem. Od

czasu do czasu jakieś ciekawe darmowe wydarzenia kulturalne. W ogóle biblioteka powinna być bezpłatna. Czyste i ładnie urządzone toalety. Za kontuarem bibliotekarskim powinny siedzieć osoby każdej płci, w każdym wieku. Zadbane, sympatyczne, kompetentne i potrafiące z czytelnikiem porozmawiać na różne tematy. Biblioteka taka powinna być nie dalej jak trzy przystanki autobusem od domu! Czy to możliwe? Tak, są już takie miejsca i tacy bibliotekarze.

*Grzegorz Walkuski jest zatrudniony jako przedstawiciel handlowy w firmie SmartPress Sp. z o.o. zajmującej się optymalizacją płatności na PFRON oraz zarządzaniem zasobami ludzkimi, jest też absolwentem Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.*

---

## Z bibliotek

---

### **Biblioteka Naukowa Morskiego Instytutu Rybackiego – Państwowego Instytutu Badawczego w oczach użytkowników w 90-lecie jej powstania**

Biblioteka Naukowa Morskiego Instytutu Rybackiego (MIR) – Państwowego Instytutu Badawczego w roku bieżącym kończy, podobnie jak sam Instytut, 90 lat. Rozwijała się i zmieniała wraz z nim. Skromny księgozbiór z 1921 r., który składał się z kilkudziesięciu książek, przekazanych przez Departament Spraw Morskich Ministerstwa Spraw Wojskowych, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz publikacji pozostawionych przez instytucje pruskie osiągnął liczbę 3 tys. tomów. W toku działań wojennych księgozbiór biblioteki został w swej lwiej części wywieziony do Niemiec. W 1946 r. odzyskano około 70% księgozbioru przedwojennego, czyli 2000 tomów.

Po licznych zmianach organizacyjnych obecny kształt uzyskała biblioteka w 2006 r., wchodząc w skład Ośrodka Informacji Naukowej i stając się jego podstawową komórką.



Wnętrze biblioteki naukowej MIR - PIB - czytelnia  
Archiwum M. Czoski

Obecnie księgozbiór biblioteki liczy około 15 tys. tomów książek i 9 tys. woluminów czasopism.

Zbiory biblioteki pochodzą zarówno z wymiany, jak i zakupów. W ostatnich latach przeważają zakupy książek od wydawców zagranicznych, natomiast prenumerujemy czasopisma głównie polskie, za-



graniczne pochodzą w dużym stopniu z wymiany. Dzięki dostępowi do baz pełnotekstowych mogliśmy ograniczyć wydatki na prenumeratę czasopism zagranicznych. Nasi pracownicy mają dostęp do pełnotekstowych baz czasopism, takich jak: Elsevier, Springer czy EBSCO. Obecnie pracownicy instytutu mogą z nich korzystać także poza biblioteką, na podstawie indywidualnych haseł dostępu.

Wraz ze zmianami zbiory biblioteki wzbogacały się o nową jakość. Obok źródeł papierowych pojawiły się i inne. Płyty winylowe i kasety magnetofonowe zastąpiły płyty CD. Te ostatnie, jako nośnik informacji na wiele lat zdominowały zasoby elektroniczne. Biblioteka otrzymywała zgromadzone na CD bazy danych (ASFA), materiały konferencyjne, prace naukowe z różnych instytucji itp. W ostatnich latach płyty CD zastąpiono DVD, a do ASFA od 2003 r. mamy dostęp online.

Dostęp online do różnych pełnotekstowych baz czasopism odbił się spadkiem wykorzystywania bazy ASFA. Zmieniło się to jednak w okresie późniejszym, gdy okazało się, że baza ta jest niezastąpiona, jeśli chodzi o sprawy morza i wód słodkich, a ponadto oprócz abstraktów od 2009 r. można w niej, dzięki linkowaniu, znaleźć pełne teksty.

Katalogi tradycyjne, kartkowe w latach 90. XX w. zostały uzupełnione (ale nie zastąpione) katalogami komputerowymi, które w 2008 r. umieszczono w internecie. Katalogi te obsługuje program autorstwa pracownika działu IT instytutu.

Współpraca międzynarodowa naszego Ośrodka w ramach EURASLIC-u i IAMSLIC-u oraz udział w projektach IOC/IODE zaowocowała przystąpieniem do repozytorium CEEMAR, gdzie systematycznie umieszczane są artykuły i książki wydawane przez Morski Instytut Rybacki – Państwowy Instytut Badawczy.

W styczniu 2011 r. MIR - PIB stał się oficjalnym partnerem Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej <http://pbc.gda.pl/dlibra> i w ten sposób nasza biblioteka uzyskała pomoc w skanowaniu najbardziej wartościowych zbiorów. To dopiero początek, ale jest nadzieja na stworzenie zasobów cyfrowych, dostępnych w internecie, na stronie instytutu, w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej i CEEMAR. Biblioteka Naukowa MIR w PBC: [http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=7581&from=&dirids=1&ver\\_id=427176&lp=1&Q1=!28E7517721C-2228DE1723C7EACF5C22B-12](http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=7581&from=&dirids=1&ver_id=427176&lp=1&Q1=!28E7517721C-2228DE1723C7EACF5C22B-12). Biblioteka Naukowa MIR w CEEMAR: <http://www.ceemar.org/dspace/handle/11099/5>.

Ważnym rodzajem działalności była od zawsze wymiana międzybiblioteczna i zamówienia realizowane dla naszych pracowników w bibliotekach polskich i zagranicznych. Także forma tej działalności uległa zmianie. Obecnie, od kilku już lat oprócz

tradycyjnej wysyłki książek i kopii artykułów, oferujemy formę elektroniczną publikacji z czasopism, preferowaną przez zamawiających. I tak poczta tradycyjna została zamieniona na elektroniczną. Podobnie, większość otrzymywanych przez nas artykułów występuje w tej nowej formie.

O ile bardzo zmieniła się biblioteka w ciągu miniego 90-lecia, także zewnętrznie, po dużym remoncie w 2008 r., o tyle mało zmienili się jej użytkownicy. Od zawsze przychodzą do nas pracownicy instytutu, doktoranci, studenci, uczniowie, pracownicy różnych firm związanych z rybołówstwem. Oczywiście, w ciągu minionych lat zmieniła się ich oczekiwania i materiały, o które nas prosili. Jak zawsze są wśród nich osoby, które chcą uzyskać informację szybko i w pełni odpowiadającą na ich pytanie, oczywiście po polsku i nie za obszerną. Zdarzają się także prawdziwi „badacze”, dla których czytelnia otwarta jest za krótko. Funkcję królujących przez lata odbitek ksero przejęły zdjęcia cyfrowe – czytelnicy przychodzą do biblioteki z aparatami fotograficznymi i nie jest im już potrzebny kserograf.

Liczba użytkowników, przychodzących do biblioteki utrzymuje się na stałym poziomie. Jedynie początek lat 90. odznaczał się spadkiem liczby gości. Wiązać to można z pewnym zachłystnięciem się nowinkami technologicznymi i uznaniem a priori wyższości internetu nad źródłami tradycyjnymi. Z upływem czasu okazało się, że jednak oba sposoby zdobywania wiedzy doskonale się uzupełniają i nastąpił powrót czytelników do biblioteki.

Między lutym a marcem 2011 r. czytelnicy odwiedzający bibliotekę wypełniali ankietę, która pozwoliła spojrzeć na naszą pracę ich oczyma.

Ankieta zawierała 14 pytań. Ku naszemu miłemu zaskoczeniu użytkownicy odpowiedzieli na nią chętnie. Łącznie zebrano i przeanalizowano 56 ankiet. A oto wyniki:

**Pytanie 1. Status osoby odpowiadającej na ankietę (pracująca/y, studentka/student, uczennica/uczeń, inna/y)**

Studentka/student	Pracująca/pracujący	Uczennica/uczeń	Inni
21%	46%	13%	20%

Wśród czytelników odwiedzających bibliotekę przeważają osoby pracujące. Są to głównie pracownicy naukowcy naszego instytutu.

**Pytanie 2. Skąd Pani/Pan uzyskala/l informację o bibliotece naukowej MIR?**

Z internetu	Pracując w MIR	Od znajomych	Nie pamiętam
51%	46%	2%	1%

Jak widać strona internetowa instytutu dobrze spełnia swoją rolę, jako środek informacji o bibliotece.

**Pytanie 3. Od kiedy korzysta Pani/Pan z biblioteki MIR?**

1 rok	2 lata	3 lata	Ponad 3 lata
1%	3%	2%	94%

Zdecydowana większość naszych czytelników korzysta z biblioteki dłużej niż trzy lata.

**Pytanie 4. Z jakich źródeł informacji korzysta Pani/Pan w bibliotece MIR?**

Książki	Czasopisma	Bazy danych	Inne
100%	100%	55%	22%

Z ankiety wynika, że źródła pisane nie tracą na aktualności. Wszyscy odwiedzający bibliotekę korzystali z książek i czasopism. Ponad połowa pracowała z bazami danych online, w tym głównie z bazą ASFA. Czytelnicy korzystali też z płyt CD oraz podawali jako źródło informacje otrzymane od pracowników biblioteki.

**Pytanie 5. Jakie zmiany w funkcjonowaniu biblioteki zaobserwowała Pani /zaobserwował Pan w ciągu ostatnich 5 lat?**

Nowe książki i czasopisma	Informatyzacja	Nowy wygląd czytelnicy	Inne
43%	100%	34%	18%

Wszyscy respondenci wymienili informatyzację biblioteki jako najistotniejszą zmianę zaobserwowaną w ostatnich latach. Duży nacisk kładli ankietowani na nowoczesną formę wymiany bibliotecznego (PDF-y zamiast ksero, katalogi online z usługą rezerwacji i przypominania o mijającym terminie zwrotu). Prawie połowa dostrzegła, że wzbogaca się księgozbiór, wielu podkreśliło zmiany w urządzeniu czytelnicy, a niektórzy – coraz bardziej pomocny personel.

**Pytanie 6. Do czego wykorzysta Pani/Pan informacje znalezione w bibliotece MIR?**

Do pracy naukowej	Dla własnej wiedzy	Na studia	Do szkoły
56%	10%	21%	13%

Zdecydowana większość odpowiadających planowała wykorzystać materiały z biblioteki MIR do pracy naukowej, w tym publikacji, realizacji grantów czy projektów. Studentom materiały potrzebne były do prac seminaryjnych, inżynierskich lub dyplomowych, uczniom do konkursów i referatów.

**Pytanie 7. Jak ocenia Pani/Pan obsługę w bibliotece?**

Super	Bardzo dobra	Dobra	Zła
18%	77%	5%	-

Powyższe odpowiedzi sprawiły nam dużą radość.

**Pytanie 8. Czy system biblioteczny online i usługi z nim związane ułatwiają poszukiwania?**

Zdecydowanie tak	Tak	Nie	Nie wiem
35%	52%	2%	8%

Osoby odpowiadające „nie wiem” tak naprawdę nie orientowały się w sposobie działania systemu komputerowego wypożyczeń, czy katalogów online itp. Użytkownicy, którzy uważali, że system online nie pomaga im w korzystaniu z biblioteki, deklarowali przywiązanie do starej formy kontaktów z personelem placówki i do katalogów kartkowych.

**Pytanie 9. Jakie widzi Pani/Pan trudności w korzystaniu z zasobów biblioteki naukowej MIR?**

Godziny otwarcia	Dni otwarcia	Inne	Nie widzę
10%	13%	41%	36%

Ponad 1/3 naszych respondentów nie widziało żadnych problemów w funkcjonowaniu biblioteki. Postulaty, aby biblioteka otwarta była cały tydzień zgłaszali uczniowie i studenci, a także niektórzy pracujący. Ci ostatni postulowali także wydłużenie godzin otwarcia. Wśród innych niedostatków użytkownicy wskazywali na brak dostępu do większej ilości baz danych, e-booków, zbyt małej ilości publikacji z dziedziny ekonomii i socjologii oraz postulowali rozszerzenie usług katalogu online, między innymi o możliwość „ustawienia się w kolejce” do poszukiwanej publikacji czy możliwości dostępu do sprawdzenia własnych wypożyczeń. Czytelnicy spoza instytutu narzekali na brak możliwości wypożyczeń bezpośrednich przez osoby prywatne.

**Pytanie 10. Czy należałoby zlikwidować katalogi kartkowe, a pozostawić jedynie katalog online?**

Tak	Nie	Nie wiem
6%	82%	12%

Zdecydowana większość odpowiadających oczykuje pozostawienia katalogów tradycyjnych i wszyscy z nich podkreślali zawodność systemów komputerowych. Osoby, które odpowiadały się za likwidacją katalogów kartkowych, zgłaszały jednocześnie problem bezpieczeństwa katalogów komputerowych.

Podobnie, większość widzi sens pozostawienia prenumeraty papirowej. Ci, którzy sugerowali jej

likwidację, proponowali, aby przeznaczyć zaoszczędzone w ten sposób pieniądze na wykup dostępu online także do innych, niż obecne, baz pełnotekstowych.

**Pytanie 11. Czy dostęp do baz pełnotekstowych powinien skutkować likwidacją prenumeraty (tradycyjnej) papierowej?**

Tak	Nie	nie wiem
14%	80%	6%

**Pytanie 12. Czy wobec dostępu do internetu korzystanie z biblioteki MIR uznaje Pani/Pan za drugorzędne?**

Tak	Nie	Nie wiem
3%	96%	1%

Jak wynika z powyższych danych biorący udział w ankiecie uznali istnienie naszej biblioteki za bardzo istotne. Większość podkreślała wagę informacji ustnej, którą można uzyskać poprzez kontakt bezpośredni, naszą pomoc w zdobywaniu materiałów, brak pełnych tekstów online oraz brak zaufania do informacji znalezionych w sieci.

**Pytanie 13. Czy książkę i czasopismo uważa Pani/Pan za źródło lepsze, gorsze niż internet, a może równorzędne i dlaczego?**

Gorsze	Lepsze	Równorzędne
1%	73%	26%

Przywiązanie użytkowników do książek i czasopism dominuje. Czytelnicy podkreślali, że teksty tam znajdujące się najczęściej recenzowane i są bardziej wiarygodne od materiałów znajdujących w internecie.

**Pytanie 14. Co zmieniłaby Pani/zmienił Pan w funkcjonowaniu biblioteki?**

Dni otwarcia	Godziny otwarcia	Inne	Nie
13%	10%	41%	36%

Jak już wspomniano przy okazji omawiania pytania nr 9, niektórzy odpowiadający chcieliby, aby bi-

blioteczka była otwarta przez cały tydzień, co niestety nie jest możliwe, gdyż stanowi ona integralną część instytutu, w którym pracuje się od poniedziałku do piątku. Środa jest dniem poświęcanym przez nas na prace przy katalogowaniu, porządkowaniu, itp. Ze względu na małą obsadę personalną także wydłużenie godzin otwarcia biblioteki byłoby trudne. Ponad 1/3 badanych zadowolona jest z funkcjonowania placówki i nie widzi powodu, cytując: „zmieniania tego, co jest dobre”. Jednak ponad 40% respondentów wskazuje nam, czego jeszcze oczekivaliby od biblioteki. Oczywiście, postulaty zwiększenia dostępności do baz pełnotekstowych i e-booków zależne są od nakładów finansowych i kondycji całego instytutu. Pod rozważę poddano nam inne sprawy, które da się w miarę szybko zrealizować. Proszono o zwiększenie częstotliwości szkoleń bibliotecznych, rozbudowę systemu komputerowego o nowe funkcje, przebudowę strony internetowej, tak aby wszystkie niezbędne wiadomości były łatwo osiągalne, a także o pełniejsze opisy nowych nabytków książkowych. Jeśli chodzi o wypożyczanie książek osobom prywatnym spoza instytutu, pozostaniemy jednak wiernie starym zasadom. Pożyczać można, ale jedynie poprzez macierzyste biblioteki, które biorą odpowiedzialność za otrzymanie od nas książki. Jesteśmy zdania, że kserograf i fotografia cyfrowa pozwalają czytelnikom na zebranie choć części materiału. Sprawę dostępu do niektórych rodzajów publikacji częściowo rozwiąże niedługo, jak już wspomniano, nasza biblioteczka cyfrowa, w której zamieścimy online wydawnictwa instytutu.

Czytelnicy pokazali, że lubią naszą instytutową bibliotekę, są zadowoleni ze zmian, które zaszły w niej w ciągu ostatnich lat, choć, ku naszemu zaskoczeniu, (ale i zadowoleniu), opowiadają się za utrzymaniem tradycyjnych form katalogowania czy prenumeraty.

Mam nadzieję, że rozwój biblioteki będzie, jak dotychczas, towarzyszył rozkwitowi instytutu i że potrwa dłużej niż najbliższe 90 lat.

*Dr Małgorzata Grabowska-Popow  
kierownik Ośrodka Informacji Naukowej  
Morskiego Instytutu Rybackiego –  
Państwowego Instytutu Badawczego w Gdyni*

W listopadzie br. ukaże się książka Sekcji Fonotek Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich pt.

## Chrońmy dziedzictwo fonograficzne



Jest to pokłosie dwóch konferencji:

II Ogólnopolskiej Konferencji Fonotek w Radomiu w 2008 r.

oraz

III Ogólnopolskiej Konferencji Fonotek w Gdańsku w 2009 r.

Materiały w opracowaniu Katarzyny Janczewskiej-Sołomko i Małgorzaty Kozłowskiej

# Sprawozdania i relacje

## „Biblioteka XXI wieku, nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysłowe aranżacje” – konferencja SBP w Poznaniu



Otwarcie nowego gmachu Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej

Uczestnikom konferencji w Kielcach w 2008 r. – poświęconej architekturze i budownictwu bibliotecznemu, a zorganizowanej przez SBP i WBP w Kielcach – głęboko zapadły w pamięć jej ważna i niezwykle wówczas atrakcyjna tematyka i prezentacje nowych obiektów. Już wówczas dostrzegano, że w budownictwie bibliotecznym coś się zmieniło: mnożyły się sygnały o nowych budowach, remontach, nowoczesnym wyposażeniu, wyrażano zadowolenie, że podczas konferencji można było wiele się dowiedzieć, wymienić doświadczeniami, uzyskać informacje i wskazówki, ważne zwłaszcza dla podejmujących wyzwania budowlane czy remontowe.

ZG SBP wspólnie z ZOkr. SBP w Poznaniu, świadome narastania tego rodzaju potrzeb, postanowiły kontynuować spotkania zapoczątkowane w Kielcach. W dniach 1-2 września br. zorganizowały konferencję w Poznaniu, która zgromadziła ok. 120 bibliotekarzy z różnych bibliotek z całego kraju. Dodajmy, że poprzedziła ona VII Forum SBP zorganizowane tuż po zakończeniu konferencji w tym mieście.

Wybór Poznania na miejsce konferencji okazał się niezwykle trafny. Miasto mogło pokazać trzy sprawiające ogromnie pozytywne wrażenie obiekty, z których jeden jest użytkowany dopiero od roku –

gmach Biblioteki Głównej Akademii Medycznej, drugi – Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej był uroczystie otwierany w czasie konferencji, a rozbudowę trzeciego – Biblioteki Raczyńskich – rozpoczęto. Wszystkie te obiekty doczekały się na konferencji wspaniałych prezentacji, a dwie pierwsze przyjęły uczestników gościnnie.

Sadzę, że nie tylko ja byłem zaskoczony tym mocnym akordem poznańskiego budownictwa bibliotecznego. Jako żywo przypominały mi one imponujące, nowoczesne budynki biblioteczne w Europie Zachodniej, jakie tam można było oglądać dwie dekady temu – bez większych wówczas nadziei, że będzie to możliwe także w naszym kraju.

Opis prezentowanych na konferencji gmachów bibliecznych niewiele dalby czytelnikowi. Tym bardziej że na taki opis zasługują wszystkie prezentowane obiekty – oprócz już wymienionych także budynki: Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Biblioteka Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Miejska Biblioteka Publiczna w Mikołowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Oświęcimiu, Miejska Biblioteka Publiczna w Chranowic. Ciekawe szczegółów kierując do stron domowych tych bibliotek, gdzie można zapoznać się z dokumentacją fotograficzną i wieloma szczegółami technicznymi i ekonomicznymi ich nowych budynków. Wedle deklaracji organizatorów prezentacje zostaną też opublikowane na portalu sbp.pl.

Prezentacja budowanych i przebudowywanych obiektów bibliecznych stanowiła niewątpliwie najciekawszą część konferencji. Aplauz budziły i uwagę przykuwały wystąpienia zarówno architektów, jak i bibliotekarzy, którzy demonstrowali wysokiej klasy profesjonalizm i zaangażowanie. Szczególnie zaangażowanie obserwowaliśmy w wydaniu architektów. Okazało się, że inspiracją dla nich jest częstokroć poezja, filozofia, a książeczka Umberto Eco *O bibliotece* ważną lekturą i źródłem cytatów ułatwiających wyjaśnianie wizji architektonicznej. Podziw dla swych kompetencji budowlanych budzili dyrektorzy bibliotek, którzy doprowadzili do budowy obiektów bibliecznych.

Między innymi z uznaniem słuchano Wojciecha Spaleniaka z Biblioteki Raczyńskich, który przedstawił organizację i zarządzanie procesem realizacji inwestycji. Już w trakcie konferencji informowano, że Biblioteka Raczyńskich staje się Mekką dla dyrektorów podejmujących się budowy czy przebu-

dowy swych bibliotek, pragnących skorzystać ze sposobu organizacji i zarządzania tamtejszą inwestycją budowlaną.

I w Bibliotece Raczyńskich, i w niedawno oddanych bibliotekach poznańskich jest co oglądać. Nie tylko imponujące budowle ze szkła i stali. Wszędzie przestronne pomieszczenia, multimedialne atrakcje, wiele miejsc na różnego rodzaju ekspozycje, funkcjonalne meble i rozwiązania komunikacyjne, dziesiątki stanowisk komputerowych z dostępem do bogatych zasobów baz danych, bramki kontrolne, urządzenia do kopiowania tradycyjnych i elektronicznych zasobów bibliotecznych, wrzutnic, czyli automaty przyjmujące i rejestrujące zwroty materiałów bibliotecznych, pierwsze automatyczne rejestratory wypożyczeń, technologia, radiowa technologia RFID, elektroniczne karty biblioteczne. Wszystko to umożliwia łatwy dostęp zarówno do zbiorów tradycyjnych, jak i przeczytanie książki w wersji cyfrowej, obejrzenie filmu, przesłuchanie muzyki, skorzystamy z internetu, a ponieważ nie zapomniano o wygodzie czytelników, są również pomieszczenia jednoosobowe oraz wieloosobowe do pracy w małych grupach, bufety i kawiarnie.

Dobrym pomysłem na konferencję było uwzględnienie w jej programie raportów o stanie infrastruktury bibliotecznej także w bibliotekach publicznych, pedagogicznych i szkolnych. Wynikało z nich, że najlepiej jest w bibliotekach naukowych, wiele się buduje i remontuje w bibliotekarstwie publicznym, gorzej natomiast sytuacja kształtuje się w bibliotekach pedagogicznych i szkolnych, choć i w tych dwóch rodzajach bibliotek odnotowano sporo ciekawych inicjatyw budowlanych i remontowych. Ruch budowlano-remontowy wyraźnie się intensyfikuje, a możliwość skorzystania ze środków unijnych i przykład innych mobilizuje wielu bibliotekarzy do myślenia i starań o środki na budowę lub modernizację bibliotek.

Ciekawe, że podczas konferencji prawie nie wspomniano o dawniej wybudowanych nowych gmachach bibliotecznych, jak np. Bibliotece Śląskiej, a nawet Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. O gmachu Biblioteki Narodowej – dawniej powódzie do chluby całkiem zapomniano, a jeśli już, to w kuluarach słychać było głosy o potrzebie przeprowadzenia generalnego remontu tego obiektu oraz wymiany jego przestarzałych urządzeń i wyposażenia. Nie będzie to łatwe, ponieważ starania ostatnich dyrektorów o dobudowę chociażby dodatkowego magazynu nie przyniosły żadnych rezultatów. Przed wejściem do BN można tylko oglądać tablicę poświęconą upamiętnieniu ministra kultury, który solennie obiecywał środki na budowę dodatkowego magazynu.

*Jan Wołosz*

## Międzynarodowa konferencja pt. „Biblioteka publiczna w XXI wieku” w PiMBP w Wejherowie

Wejherowska biblioteka promuje literaturę naszych braci Słowian, organizuje międzynarodową konferencję, a słowiańskie biblioteki jednoczą się w walce o czytelnika!

Wszystko zaczęło się od momentu, gdy Dušan Pažderski, z pochodzenia Serb, mieszkaniec Wejherowa i wykładowca na Uniwersytecie Gdańskim, zaproponował wejherowskiej bibliotece współpracę przy promocji jego książki wydanej w języku serbskim „Antologii kaszubskiego opowiadania ludowego”. Zaczęliśmy szukać wspólnych mianowników naszych kultur (serbskiej z południa i kaszubskiej z dalekiej północy) i okazało się, że mamy ze sobą dużo wspólnego.

Był to dopiero początek zakrojonego na szeroką skalę projektu „Na Południe”, przedsięwzięcia mającego na celu promowanie literatury czeskiej, słowackiej i serbskiej. Jego realizacja możliwa była dzięki możliwości skorzystania z Funduszu Wyszchradzkiego (8000 euro).

Do prac nad projektem dołączyło również Koło Naukowe Sławistów im. Petra Petrovicia Njegoša z Uniwersytetu Gdańskiego. Studenci Sławistyki, jak co roku, organizowali Festiwal Sławistyki, który rozpoczynał się w momencie zakończenia projektu „Na Południe”. Pokazy filmów, wystawy zdjęć, prelekcje dotyczące współczesnej kultury Słowian południowych były naturalną kontynuacją wydarzeń związanych z wejherowską konferencją.

W ramach projektu „Na Południe” w dniach 11-12 maja 2011 r. zorganizowano międzynarodową konferencję pt. „Biblioteka publiczna w XXI wieku”. W wejherowskim ratuszu gościli bibliotekarze z powiatu wejherowskiego, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku oraz wielu zaprzyjaźnionych placówek, w tym kaszubskich. W dyskusji udział wzięli partnerzy z Serbii (Gradska Biblioteka „Vladislav Petković Dis” Čačak, Gradska Biblioteka u Novom Sadu, Novi Sad), Czech (Městská knihovna, Chrudim), oraz Słowacji (Okresná knižnica Dávida Gutgesela, Bardejov).

W sferze innowacyjności działań przoduje biblioteka w Nowym Sadzie. Sięgają po niekonwencjonalne metody podwyższania poziomu czytelnictwa, jak „zatrudnianie” na dzień pracy serbskich VIP-ów, dostarczają książkę „na telefon” prosto na podany adres, proponują zniżki za przyrowadzenie nowych czy-

ctników. Organizują setki wieczorków literackich, paneli dyskusyjnych i kursów, na uwagę zasługuje jednak system inkluzyj do społeczeństwa lokalnego jego grup skazanych, jak dotychczas, na izolację, np. poprzez stworzenie pierwszej całkowicie romskiej biblioteki i zatrudnienie jako jej pracowników kobiet romskiego pochodzenia.

Więcej o działalności bibliotek – partnerów projektu oraz o samej konferencji na stronach wejherowskiej biblioteki: [www.biblioteka.wejherowo.pl](http://www.biblioteka.wejherowo.pl).

Jednocześnie przeprowadziliśmy badanie ankietowe czytelników biblioteki, z którego jasno wynika, że literatura serbska nie jest nam w ogóle znana, a jeżeli chodzi o literaturę naszych południowych sąsiadów, broni się tylko literatura czeska dzięki lekturom klasycznym (Hrabal, Hašek, Kundera). Dlaczego jest tak źle? Przykładowe Wydawnictwo Łódzkie serią Biblioteka Jugosłowiańska gwarantowało czytelnikom bieżący dostęp do najnowszych tytułów wydanych na rynku jugosłowiańskim. Po zmianach systemowych zrezygnowano z nierentownej serii. Sytuacja powoli zaczęła zmieniać się na początku XXI w. wraz z powstaniem wydawnictw takich, jak Czarne (Wolowicz), które nie boi się tłumaczyć młodej literatury z krajów byłej Jugosławii, ale i Czech, Słowacji i całej Europy Wschodniej. Optymizmu dodaje fakt pojawiania się na rynku wydawniczym niszowych marek zajmujących się wyłącznie tłumaczeniami najnowszych tytułów ze słowiańszczyzny południowej (np. nowopowstałe wydawnictwo Międzymorze z Gdańska). Literatura słowiańska powróciła na polski rynek wydawniczy, teraz w rękach bibliotekarzy leży śledzenie na bieżąco tej fascynującej gałęzi literatury i promowanie jej wśród czytelników.

*Agnieszka Łebska*

Przewodnicząca Koła Naukowego Sławistów  
im. P.P. Njegoša

## VI Ogólnopolskie Forum Inicjatyw Pozarządowych

W tegorocznym OFIP wzięło udział ponad 1000 osób z całej Polski i zagranicy. Przybyli goście z Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Bułgarii, Czech, Gruzji, Rumuni, Słowacji, Słowenii, Tunezji, Ukrainy, Węgier oraz Wielkiej Brytanii.

Część konferencyjna Forum odbywała się na terenie Uniwersytetu Warszawskiego. Program tworzyły łącznie około 50 różnorodnych sesji i spotkań. W dn. 16.09 br.

po otwarciu konferencji odbyły się wprowadzające sesje plenarne, bilansujące trzyletnie działania w ramach inicjatyw pozarządowych i formułujące najważniejsze wyzwania. Następnie uczestnicy mogli wziąć udział w wybranych równoległych trwających 16 sesjach branżowych, na których była prezentowana działalność m.in. organizacji działających na rzecz osób dojrzałych i starszych, niepełnosprawnych, praw człowieka, rozwoju lokalnego czy też organizacji kulturalnych. W panelu *Razem czy osobno – czy potrafimy współpracować na rzecz zmian w sektorze kultury?* swoimi doświadczeniami z obecnymi dzielili się: Beata Chmiel (Obywatelka Kultury), Alina Gałązka (Inicjatywa Warszawa 2020), Marta Kurowska (Społeczny Komitet Organizacyjny SPOKO), Marcin Maćkiewicz (Federacja madeinpoznano.org.), Piotr Wyrobiec (Forum KRAKÓW). Celem sesji było wypracowanie zasad dotyczących tego, jak budować działania na rzecz zmian w sektorze kultury. Część merytoryczną pierwszego dnia kończyła wspólna, podsumowująca wystąpienia branżowe wieczorna sesja.

Sobotni dzień rozpoczął się 11 porannymi, równoległymi, różnorodnymi spotkaniami śniadaniowymi. Wśród nich, było spotkanie *Pakt dla Kultury, czy powstanie Pakt misyjny mediów publicznych?*, w trakcie którego rozważano na temat umowy społecznej podpisanej przez rząd i Ruch Obywatelka Kultury. Przedstawiono działania, jakie do tej pory były podejmowane w myśl realizacji postanowień Paktu. Wątki podejmowane podczas tego spotkania krążyły wokół m.in. równego dostępu do środków publicznych, reformy instytucji kultury, edukacji kulturalnej i czytelnictwa. Następnie odbyło się 8 równoległych sesji tematycznych, zaproponowanych przez samych uczestników. Jedną z nich była sesja *Dobre prawo dla stowarzyszeń*, podczas której zostały zaprezentowane zebrane założenia i propozycje zmian legislacyjnych, jakie udało się wypracować podczas spotkań ekspertów, konsultacji społecznych oraz Konferencji w Kancelarii Prezydenta 1.07 br. *Dobre prawo dla stowarzyszeń. jakie zmiany są konieczne?* Prowadzącym sesję był Piotr Frączak z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych. Celem działań podjętych przez OFOP jest wypracowanie wspólnego stanowiska organizacji pozarządowych w kwestii ustawy Prawo o Stowarzyszeniach. Według założeń, ramy obowiązującej ustawy powinny zostać zachowane, a jej przepisy – powinny być jasne i proste. Proponowane zmiany dotyczą m.in. uproszczeń w rejestracji, księgowości, określenia uprawnień członków, nadzoru podmiotowego administracji publicznej, łączenia, podziału, przekształcania stowarzyszeń.

W dn.16.09 br. przed dawnym budynkiem Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego odbywały się

prezentacje organizacji wspierających i instytucji kierujących swoją ofertą do organizacji pozarządowych. Organizacje wspierające prezentowały m.in. działalność grantodawczą, szkoleniową, federacyjną, rzeczniczą, wydawniczą, informacyjną.

VI Ogólnopolskiemu Forum Inicjatyw Pozarządowych towarzyszył również Piknik Organizacji Pozarządowych na Krakowskim Przedmieściu (17.09 br.).

*Marzena Przybysz*

---

## Przegląd publikacji

---

**Antczak Mariola: Rola bibliotek i bibliotekarzy szkolnych w edukacji społeczeństwa informacyjnego na tle przeobrażeń oświatowych w Polsce w latach 1989-2007. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010. – 392 s.**

Tematem publikacji Marioli Antczak jest działalność edukacyjna, stanowiąca podstawowe zadanie bibliotek szkolnych. Autorka wyjaśnia podjęte zagadnienie badawcze, podkreślając, że rola bibliotek szkolnych w edukacji społeczeństwa informacyjnego polega na kształceniu umiejętności wyszukiwania, selekcjonowania, przetwarzania, porządkowania, przesyłania i dokumentowania informacji.

M. Antczak podjęła trafny zabieg, zestawiając informacje o założeniach polityki oświatowej w Polsce z lat 1989-2007 z rzeczywistością. Założeniem sformułowanym przez MEN, aktem legislacyjnym i literaturze przedmiotu poświęciła rozdziały II-III, natomiast efektem własnych badań sondażowych rozdziały IV-V. Początkującym pracownikom bibliotek szkolnych przyda się lektura tabeli ze stron 36-42, w której autorka wymienia formy pracy pedagogicznej prowadzonej w bibliotekach szkolnych. M. Antczak słusznie zwróciła uwagę na fakt, że zadaniem nauczycieli bibliotekarzy jest prowadzenie edukacji informacyjnej skierowanej nie tylko do uczniów, ale również do nauczycieli. Specjalistów w dziedzinie kulturoznawstwa zainteresuje część pracy zawierająca porównanie funkcji społeczeństwa informacyjnego i zadań bibliotek szkolnych, bowiem autorka, pisząc o funkcji kulturalnej realizowanej przez biblioteki, wymienia nie tylko zapewnienie dostępu do literatury pięknej oraz wiedzy o kulturze i informacji kulturalnej, ale też organizowanie imprez kulturalnych. W książce została pominięta kwestia ewentualnej współpracy biblioteki szkolnej z instytucjami kultury działającymi w danym środowisku regionalnym czy lokalnym.

Autorka, pisząc o realizacji ścieżki *edukacja czytelnicza i medialna* (ECiM) w latach 1999-2007, zasadniczo zwróciła uwagę na duże słabości powyż-

szego programu. Główną przyczynę stanowi fakt, że, jak stwierdziła M. Antczak, w ponad 60% bibliotek szkolnych nie kupowano nowości, co wynikało z braku środków finansowych. Drugi czynnik, który wpłynął na nieskuteczność programu, pominięty przez autorkę, to brak predyspozycji części nauczycieli i nauczycieli bibliotekarzy do wykonywanej pracy zawodowej. Interesujące dla bibliotekarzy szkolnych i innych nauczycieli, a także wykładowców akademickich i instruktorów zajmujących się szkoleniem nauczycieli bibliotekarzy są zaprezentowane wyniki badania sondażowego przeprowadzonego przez autorkę, w którym uczniowie odpowiadali na pytanie, jaką wiedzę i umiejętności powinni im przekazywać bibliotekarze szkolni. Oprócz korzystania z biblioteki jest to umiejętność szybkiego uczenia się, korzystanie z bibliotek internetowych, książek naukowych i popularnonaukowych, wiadomości o mediach, tworzenie bibliografii załącznikowych. W pracy znalazło się zbyt mało informacji na temat wyposażenia polskich bibliotek szkolnych w materiały multimedialne.

Książce nadaje wartość praktyczną zaprezentowanie przez autorkę w końcowym rozdziale własnych postulatów w zakresie edukacji informacyjnej w naszym kraju. Za najważniejszą trzeba uznać propozycję rezygnacji z nieskutecznej formy edukacyjnej, jaką okazała się ścieżka międzyprzedmiotowa ECiM i utworzenie w jej miejsce przedmiotów edukacja informacyjna (przysposobienie informacyjne) oraz edukacja medialna i edukacja czytelnicza. Błędem jest brak zwrócenia w postulatach uwagi na potrzebę uwzględniania elementów edukacji czytelniczej, medialnej i informacyjnej w nauczaniu dotychczas prowadzonych przedmiotów, niezależnie od wprowadzenia nowych. Poza tym wprowadzenie nowych

przedmiotów wcale nie musi wpłynąć na poprawę efektów edukacji, bowiem o jej skuteczności najbardziej decyduje, kto i jak naucza.

Cenne uzupełnienie monografii to załączniki, szczególnie spis aktów prawnych dotyczących edukacji bibliotecznej, biblioteki szkolnej i bibliotekarzy szkolnych za lata 1945-2007 uzupełniony przez autorkę komentarzami. Opracowując go, wystarczyło się ograniczyć do dokumentów aktualnie obowiązujących, co uczyniłoby spis bardziej klarownym i powiększyłoby jego walory użytkowe. W innym załączniku autorka zaproponowała treści do programu przedmiotów edukacja czytelnicza, edukacja informacyjna i edukacja medialna. W książce nie zabrakło bibliografii załącznikowej, która będzie pomocna bibliotekoznawcom, pedagogom i kultu-

roznawcom w gromadzeniu materiału do prac licencjackich, magisterskich, doktorskich i publikacji naukowych.

Duża słabość monografii – to jej wielka objętość (prawie 400 stron) mogąca zniechęcić odbiorców do lektury. Studenci i bibliotekarze chętniej sięgną po zwięzłe publikacje metodyczne. Czytając pracę, odnosi się wrażenie, że autorka powiększała tekst, uważając, że w ten sposób nada książce bardziej naukowy charakter.

Publikacja M. Antczak będzie ważną pozycją w zbiorach bibliotek pedagogicznych oraz bibliotek i czytelni bibliologicznych.

*Dr hab. Adrian Uljasz*  
prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego

## **Ratajczak Tomasz: Książki religijne i quasi-religijne z wadowickich oficyn drukarskich (1825-1940) / Tomasz Ratajczak. – Warszawa: Wydawnictwo DiG Sp. j., 2010. – 244 s.**

Przedmiot niniejszego omówienia, praca poświęcona książkom religijnym i quasi-religijnym z wadowickich oficyn drukarskich (1825-1940), ilustruje charakterystyczną tendencję współczesnej kultury, jaką jest ekspansja religii w różnych dziedzinach życia i twórczości człowieka. Z wielkim zaangażowaniem i ogromną pracowitością autor ten zbadał produkcję książkową wydawców wadowickich. Pewną rolę w tej mierze odegrał fakt, że w miejscowości, w której działali ci wydawcy, urodził się i żył przez pewien czas Jan Paweł II. Praca ta jest nieco zmienioną wersją rozprawy doktorskiej autora jako adiunkta Uniwersytetu Zielonogórskiego, obronionej w Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Książka T. Ratajczaka obejmuje długi okres, bo aż 115 lat. Autor spenctrował 1083 publikacje nakładem takich drukarni, jak: J. Pokornego (1825-1843), jego wdowy (1848-1860), J. Sabińskiego (1849-1868), „Spadkobirców” J. Pokornego bądź „Śp. J. Pokornego i Spółki” (1861-1867), F. Foltyna – ojca (1867-1876), F. Foltyna – syna (1876-1896), F. Foltyna – wnuka (1896-1936), Jana Zawily (1936-1940).

Można wyraźnie wyodrębnić trzy zasadnicze problemy, jakim została ta praca poświęcona, a mianowicie: dzieje nadszawickiego ośrodka drukarskiego w latach 1825-1940 (chodzi tu o wadowickich nadawców książek religijnych i quasi-religijnych, głównie wyżej wymienionych), typologia genologiczna tych publikacji, ich cechy literacko-wydawnicze i funkcje, wreszcie ich rozprowadzanie i odbiór.

Bardzo interesująco wypadło omówienie drugiego problemu. Dotyczy ono zarówno miejsca książki religijnej i quasi-religijnej wśród druków wadowickich (trzeba tu podkreślić, że było ono główne, także pod względem ekonomicznym niezawodne), piśmiennictwa o charakterze liturgicznym i paraliturgicznym (pieśni, modlitewniki, ministrantury), katechizmów oraz kazań i homilii – czyli faktycznie książek religijnych, ale też literatury popularnej (apokryfy, legendy hagiograficzne, opowieści egzemplarne, książki profetyczne) – książek quasi-religijnych.

Na uwagę zasługuje jeszcze czasopismo „Tygodnik Wiejski”, który ukazywał się w drukarni wdowy po J. Pokornym w Wadowicach od 15 czerwca do 16 listopada 1848 r. Do dzisiaj zachowało się 18 z 23 numerów. Jego redaktorem naczelnym był ks. W. Wąsikiewicz. Głównym założeniem ideowym tego pisma było oświecenie chłopów przy równoczesnym uszlachetnieniu ich uczuć w duchu solidaryzmu społecznego.

Fakt dobrego funkcjonowania ekonomicznego drukarni wadowickich dowodzi o ich właściwym profilu wydawniczym, skutecznej reklamie i samej działalności handlowej.

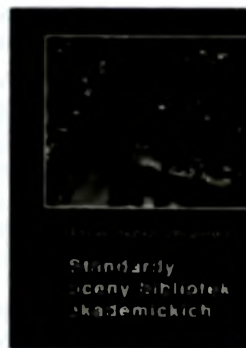
Na wysoką ocenę tej pracy naukowej zasługuje obszerna bibliografia (strony 169-185). Dużą wartość prezentuje dołączone na zakończenie dzieła *Zestawienie wadowickich druków religijnych i quasi-religijnych* (s. 201-244). Warto tu jeszcze wspomnieć o indeksie osób i postaci literackich (s. 187-193).

*Józef Szocki*



**Szmigielska, Teresa Urszula. Standardy oceny bibliotek akademickich / Teresa Urszula Szmigielska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2011. – 163, [1] s. : il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 127).**

Przedmiotem publikacji są standardy i normy jakości pracy pod kątem ich przydatności do oceny bibliotek naukowych. Treść ujęta została w pięciu rozdziałach. Rozdział pierwszy przedstawia przemiany, jakim podlegały metody pracy bibliotecznej, dając w rezultacie podstawę do tworzenia standardów. Następnie autorka przeznaczyła na ustalenie znaczenia terminów normy i standardu. W kolejnym, zawarła historię powstania założeń IFLA ujętych w *Measuring quality. International guidelines for performance measurement in academic libraries* oraz ISO 11620: 1998 *Information and documentation – Library performance indicators* wraz z nowelizacją z 2008 r. Rozdział czwarty poświęciła na omówienie standardów narodowych i porównanie do normy ISO 11620. W ostatnim przedstawiła próbę praktycznego wykorzystania *Analizy funkcjonowania bibliotek naukowych*. Porównała niektóre funkcje bibliotek uczelni publicznych i niepublicznych w Polsce na podstawie opublikowanych wskaźników funkcjonalności za lata 2002-2008. Część zasadniczą autorka uzupełniła obszerną bibliografią oraz 11 aneksami (m.in. Wykaz wskaźników funkcjonalności bibliotek i danych obliczanych w ramach projektu AFBN; Wykresy porównawcze wybranych wskaźników wg danych AFBN).



**Regionalne sieci współpracy: strategia, narzędzia, realizacje : praca zbiorowa / pod red. Katarzyny Materskiej ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2011. – 171, [1] s. : il. – (Propozycje i Materiały ; 84).**

Publikacja zawiera materiały z IX ogólnopolskiej konferencji poświęconej automatyzacji bibliotek publicznych, która odbyła się w Warszawie w dniach 25-26 listopada 2010 r. Komputerowe sieci i systemy, procesy digitalizacji, otoczenie i oczekiwania środowiska zmieniają biblioteki – zasady pracy i warsztat bibliotekarza, jak też sposoby komunikacji z użytkownikiem.

Teksty referatów zostały posgregowane, według tematu, na pięć części i przedstawiają raport o stanie automatyzacji bibliotek publicznych, doświadczenia współpracy bibliotek w zakresie współkatalogowania i tworzenia katalogów centralnych na świecie oraz katalog centralny NUKAT, omówienie modeli rozległych systemów bibliotecznych w Polsce (m.in. Rozproszony Katalog Bibliotek – RoK@Bi, Mazowiecki System Informacji Bibliotecznej, FIDKAR Małopolski, projekt gorlicki zintegrowanego systemu bibliotecznego dla pięciu powiatów Małopolski, Dolnośląski Zasób Biblioteczny w systemie ALEPH.), kierunki współpracy bibliotek także w zakresie digitalizacji, Bibliotekę Narodową jako Centrum Kompetencji ds. digitalizacji zbiorów bibliotecznych, zjawisko Web 2.0 w edukacji, projekt ACCESS IT – intensyfikacji obiegu kultury poprzez wymianę umiejętności z zakresu informacji technologicznej, bibliografię regionalną jako element sieci współpracy w województwie lubelskim, organizację procesów bibliotecznych w systemie MAK+ i stan bazy na koniec 2010 r.



**Zapisane w pamięci : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smołki w Opolu : 1951-2011 / red. Hanna Jamry. – Opole: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smołki, 2011. – 88, [2] s. : fot. kolor.**

Publikacja wydana została z okazji sześćdziesiątej rocznicy utworzenia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emanuela Smołki w Opolu. Prezentuje historię księżnicy, sylwetki pięciu dyrektorów, wśród nich pierwszej Jadwigi Sicprawskiej, wspomnienia przyjaciół, użytkowników i długoletnich pracowników. Następne trzy teksty charakteryzują księgozbiór WBP w Opolu, której trzon stanowią zbiory naukowe i popularyzatorskie z wielu dziedzin wiedzy, ze szczególnym uwzględnieniem nauk społecznych i humanistycznych, materiały regionalne dokumentujące przeszłość i teraźniejszość Śląska oraz audiowizualne, do których należą: książka mō-

wiona, filmy DVD, bazy danych na CD-ROM-ach i nagrania muzyczne. Omawiają najcenniejsze zbiory rękopiśmienne, inkunabuły, stare druki, grafikę zabytkową, które przenoszone są na nośniki cyfrowe i udostępniane na stronie Opolskiej Biblioteki Cyfrowej. W rozdziale *Nasi zagraniczni partnerzy* przedstawiono kontakty z bibliotekami naukowymi z Niemiec, Czech, Węgier, Rosji i Ukrainy na przestrzeni prawie czterdziestu lat.

Dopelnieniem publikacji jest bogaty materiał ilustracyjny dokumentujący historię placówki, dorobek wydawniczy oraz spis pracowników za lata 1951-2011.

**Jurewicz, Monika. Czytanie ze zrozumieniem : uwarunkowania rodzinne / Monika Jurewicz. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2010. – 212 s.**

Publikacja porusza zagadnienie, które pozwala na uczestniczenie w kulturze oraz posługiwanie się informacją we współczesnym społeczeństwie opartym na wiedzy. Autorka szuka odpowiedzi na pytanie o związek, jaki zachodzi pomiędzy poziomem alfabetyzacji dzieci, a uwarunkowaniami rodzinnymi. W rozdziale pierwszym prezentuje definicję rodziny, podstawowe funkcje oraz mechanizmy wpływające na jej funkcjonowanie w zmieniającym się świecie. Określa czynniki mające wpływ na kompetencje czytania ze zrozumieniem zarówno ekonomiczne, kulturowe, jak i społeczne. Przedstawia różne poglądy na istotę alfabetyzacji dzieci oraz wyniki dotychczas przepro-

wadzonych w Polsce badań nad poziomem umiejętności czytania ze zrozumieniem. W rozdziale drugim autorka określa założenia badawcze, cel przeprowadzonych przez siebie badań, naświetla tezy i problemy, opisuje teren, organizację oraz zastosowane narzędzia badawcze. Dwa kolejne rozdziały związane są z zasadniczymi badaniami rodzinnymi uwarunkowań kompetencji czytania ze zrozumieniem. Pierwszy zawiera charakterystykę badanych środowisk wiejskich, miejskich i wielkomiejskich. Drugi to analiza zebranego materiału badawczego oraz przedstawienie wniosków. Dopelnienie publikacji stanowi obszerna bibliografia związana z omawianym tematem.

**Czernianin, Wiktor. Wokół „Tygodnika Wileńskiego” 1815-1822 : studia i szkice / Wiktor Czernianin, Halina Czernianin. – Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2011. – 229 s. : il.**

Pierwsza najobszerniejsza część publikacji to studium monograficzne poświęcone dziejom i wartości pisma. W rozdziale pierwszym omówiono genezę jego powstania, program, szatę edytorską, to jak „Tygodnik Wileński” był odbierany przez czytelników oraz przyczyny jego upadku. W kolejnych rozdziałach zaprezentowano zawartość tygodnika: utwory poetyckie oświeceniowe, proza a w szczególności prezentowane na jej łamach powieści sentymentalne, a także artykuły publicystyczne o tematyce teatralnej, historycznej czy językowej. Druga część to szkice historyczno-literackie prezentujące pierwsze próby poetyckie gimnazjalistów wileńskiego koła naukowego,

które ukazały się drukiem właśnie w „Tygodniku Wileńskim”. Kolejny rozdział omawia udział księży Wileńszczyzny w życiu społecznym, literackim i kulturalnym oświeceniowym. Ostatnia część zawiera szkic bibliologiczny *Przechowywanie i konserwacja zbiorów w polskim prawie bibliotecznym do roku 1918*, który powiązany jest z wcześniej omawianymi zagadnieniami i osobą Joachima Lelwela, twórcy i pierwszego redaktora „Tygodnika Wileńskiego”, a równocześnie autora pierwszej w Polsce pracy z zakresu bibliologii dotyczącej zasad przechowywania i konserwacji zbiorów.

*Violetta Pomianowska*

## Przedawnianie się roszczeń wobec czytelników

Niektóre z opłat, przewidzianych w art. 14 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 z późn. zm.) nie są pobierane w związku ze świadczeniem przez bibliotekę określonej usługi na rzecz czytelnika. Chodzi o opłaty sankcyjne, określane w praktyce jako kary, np. za niezwroćenie wypożyczonych egzemplarzy w terminie, które często nie są przez czytelników przez długi czas wnoszone, co rodzi pytanie o skuteczne ich egzekwowanie.

Barierę czasową ściągania zaległych opłat od czytelników stanowi przedawnianie się roszczeń przysługujących bibliotece z tego tytułu. Ponieważ w stosunku do nieodpłatnych wypożyczeń bibliotecznyc, które stanowią szczególnie przypadek umowy użyczenia, nie został przewidziany szczególnie termin przedawnienia roszczeń z tytułu nieterminowego zwrotu wypożyczonych egzemplarzy, zastosowanie znajduje w tym przypadku ogólna zasada z art. 118 k.c. Przepis ten stanowi, że termin przedawnienia wynosi lat dziesięć.

Postanowienia regulaminów bibliotecznyc, wydłużające ten termin, są nieskuteczne, gdyż zgodnie z art. 119 k.c. terminy przedawnienia nie mogą być ani skracane, ani przedłużane przez czynność prawną.

Bieg przedawnienia zaczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 par. 1 k.c.). Regułą jest, że opłaty za brak terminowego zwrotu wypożyczonych egzemplarzy naliczane są w określonej kwocie za każdy dzień opóźnienia. W związku z tym zaległa opłata za każdy dzień opóźnienia może się przedawnić w innej dacie (dniu) niż zaległe opłaty za pozostałe dni opóźnienia.

Jeśli dziesięcioletni termin przedawnienia upływnie bezskutecznie, czyli jeśli w terminie tym czytelnik należącej bibliotece opłaty za opóźnienie w zwrocie wypożyczonych egzemplarzy nie zapłaci, roszczenie z tego tytułu przedawni się, co oznacza, że stanie się ono roszczeniem naturalnym, a więc czytelnik może uchylić się od jego zaspokojenia (art. 117 par. 2 k.c.).

Wyjątkowo do przedawnienia roszczenia mimo upływu dziesięciu lat nie dojdzie, jeśli termin przedawnienia ulegnie przerwaniu, co nastąpić może w związku z wystąpieniem przez bibliotekę wobec dłużnika (czytelnika) do sądu z pozwem o zapłatę (art. 123 k.c.), oczywiście pod warunkiem, że pozew zlo-

żony zostanie przed upływem dziesięciu lat od daty wymagalności roszczenia. Przedawnienie w związku z przerwaniem jego biegu będzie przy tym biegło na nowo dopiero po zakończeniu postępowania przed sądem, a roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawni się również z upływem lat dziesięciu (art. 124 i art. 125 k.c.).

Inaczej ocenić należałoby przedawnianie się przysługujących bibliotece wobec czytelników roszczeń z tytułu opłat za uszkodzenie materiałów bibliotecznyc, które to opłaty również zostały wyraźnie przewidziane w art. 14 ustawy o bibliotekach – obok opłat za niezwroćenie wypożyczonych materiałów. Jest tak za sprawą szczególnej regulacji terminu przedawnienia z art. 719 k.c., znajdującego zastosowanie w tym przypadku z uwagi na to, że nieodpłatne wypożyczenie materiałów bibliotecznyc jest równoznaczne, jak to na wstępie zaznaczono, z zawarciem między biblioteką z czytelnikiem umowy użyczenia.

Art. 719 k.c. stanowi mianowicie, że roszczenie użyczającego, czyli w analizowanej sytuacji biblioteki, przeciwko biorącemu do używania, czyli czytelnika, o naprawienia szkody za uszkodzenie lub pogorszenie rzeczy, przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Ten roczny termin przedawnienia może ulec również przerwaniu – w razie wystąpienia przez bibliotekę przeciwko czytelnikowi z pozwem do sądu.

Analogiczną do art. 719 k.c. regulację, odnośnie do umów najmu, zawiera art. 677 k.c., przewidujący także roczny termin przedawnienia z tytułu uszkodzenia lub pogorszenia wynajętej rzeczy. Najem jest umową odpłatną. Umową najmu są zatem odpłatne wypożyczenia, realizowane wyjątkowo przez biblioteki, np. odnośnie do materiałów audiowizualnych. Do tych opłat za „wynajem” egzemplarzy bibliotecznyc znajdzie więc wyjątkowo zastosowanie nie art. 719, dotyczący nieodpłatnych wypożyczeń, ale właśnie art. 677 k.c.

Ponieważ w art. 719 i w art. 677 k.c. mowa jest tylko o uszkodzeniu lub pogorszeniu rzeczy, uznać należy, że przepisy te nie dotyczą roszczeń z tytułu zniszczenia wypożyczonych przez czytelnika materiałów bibliotecznyc. Wobec tego przyjąć należałoby, że roszczenia biblioteki z tytułu opłat za zniszczenie materiałów bibliotecznyc przedawniają się na ogólnych, omówionych powyżej zasadach, a więc po upływie dziesięcioletniego terminu przedawnienia.

## Z żałobnej karty

### Krystyna Stefania Jarzębowska (24.06.1930 – 25.08.2011)



Krystyna S. Jarzębowska urodziła się 24.06.1930 r. w Płoskim k. Zamościa. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczała do II Żeńskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Zamościu, które ukończyła w 1950 r. Studia wyższe polonistyczne pierwszego stopnia odbyła na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1950-1953. Na podstawie wtedy obowiązującego nakazu pracy została skierowana do Lublina, do niedawno utworzonej instytucji kulturalnej – Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, działającej zaledwie od trzech lat. Objęła stanowisko bibliografa, a po kilku miesiącach – instruktora powszechnych bibliotek publicznych woj. lubelskiego. Już wówczas można było dostrzec Jej cechy osobowe: inteligencję, niezależność myślenia, zaangażowanie, ambicję zawodową. Umiała stawiać sobie cele, hierarchizować je, a następnie realizować. Wyróżniała się pracowitością, sumiennością, pomysłami, uczestniczyła w wielu akcjach czytelniczych na terenie województwa, głównie wiejskim. Nie dziwi zatem fakt, że szybko poznano Jej zdolności i zalety, dlatego otrzymywała ważne funkcje i coraz wyższe stanowiska. W trakcie długoletniej pracy przeszła wszystkie stopnie zawodowe, dochodząc do stanowiska starszego kustosa (w 1985 r.). Szybko też pięła się po stopniach awansu służbowego. Instruktorem była niedługo, bo już pod koniec 1955 r. w nowo powstałej Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego powierzono Jej kierownictwo Działu Instrukcyjno-Metodycznego, które sprawowała przez 21 lat. Była „prawą ręką” ówczesnej wicedyrektor

Marii Gawareckiej, a po jej przejściu na emeryturę w 1976 r. – jedynym kandydatem na to stanowisko. Przy poparciu ówczesnego dyrektora Tadeusza Jeziorskiego, mimo iż była bezpartyjna, została mianowana zastępcą dyrektora ds. merytorycznych. Funkcję tę pełniła do marca 1992 r., po czym przeszła na emeryturę. Jednak nadal pracowała do marca 1998 r. w charakterze redaktora naczelnego „Bibliotekarza Lubelskiego”.

Zasługi S. Jarzębowskiej dla bibliotekarstwa publicznego na Lubelszczyźnie są niepodważalne. To Jej województwo lubelskie zawdzięcza liczne sukcesy zawodowe, liczące się również w skali krajowej. Przede wszystkim za czasów Jej kierownictwa wysoki poziom osiągnęła działalność instrukcyjno-metodyczna, głównie w bibliotece wojewódzkiej, ale liczące się sukcesy miały również biblioteki powiatowe. Posiadała bardzo dobrą znajomość realiów życia społeczno-kulturalnego województwa, szczególnie dotyczącego spraw związanych z upowszechnianiem książki oraz z działalnością kulturalno-oświatową. W bibliotekach upatrywała podstawowe placówki infrastruktury kulturalnej małych środowisk wiejskich. Ich działalność widziała w ścisłej łączności z innymi podmiotami, szczególnie szkołami i organizacjami młodzieżowymi. W tym kontekście należy ocenić udane działania Jarzębowskiej ukierunkowane na rozbudowę sieci bibliotecznej województwa, szczególnie na wsi. Rozwinięciem tej idei były też starania o tworzenie nowych punktów bibliotecznych, które za Jej czasów (lata sześćdziesiąte) osiągnęły szczyt ilościowego rozwoju. Przyczyniła się do upowszechnienia działalności informacyjno-bibliograficznej we wszystkich bibliotekach województwa, inspirując je do tworzenia i rozbudowy warsztatów informacyjnych oraz promocji tej służby. Największe sukcesy osobiste i WiMBP/WBP były związane z wieloma akcjami kulturalno-oświatowymi na terenie województwa. Ich początkiem był realizowany z wielkim rozmachem konkurs „Technika w życiu codziennym” w 1962 r., potem wiele następnych, prowadzonych często z innymi kontrahentami (szczególnie ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej). W ramach współpracy ze Związkiem Literatów Polskich i Towarzystwem Wiedzy Powszechnej organizowano spotkania autorskie, z TWP – prelekcje i imprezy, z Ligą Kobiet – konkursy czytelnicze itd. Była inicjatorką, cieszących się dużym uznaniem, imprez czytelniczych w małych miejscowościach wiejskich, o nikłym rytmie życia kulturalnego, ph. „Nieprzetarte ścieżki”. Imprezy te były niekiedy jedynymi wydarzeniami kulturalnymi w ciągu roku w danej miejscowości.

Drugim ważnym polem Jej aktywności zawodowej była działalność związana z doskonaleniem zawodowym bibliotekarzy i działaczy społecznego ruchu kulturalnego. Prowadzono ją z ogromnym rozmachem, dla różnych grup bibliotekarzy (13-18 seminariów rocznie oraz wiele kursów, praktyk i szkoleń korespondencyjnych). Należy zaznaczyć, że obok spraw i treści ściśle bibliotekarskich były także spotkania poświęcone muzyce, teatrowi, kulturze, literaturze, często – wycieczki do instytucji kulturalnych i wyjazdy szkoleniowe. W latach 50.-70. XX w. była zaangażowana w sprawy szkolenia kadry działaczy kulturalnych społecznego ruchu kulturalnego (m.in. kierowników punktów bibliotecznych, organizatorów czytelnictwa ZMW).

Z doskonaleniem zawodowym łączyła się Jej roczna działalność w charakterze kierownika Filii Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Lublinie. Głównym zadaniem CUKB-y wówczas było prowadzenie 1,5-rocznego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego, kształcącego pracujących bibliotekarzy na poziomie policealnym. Centrum kontynuowało działalność dawnego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy, a w nowym układzie z placówki o charakterze kursowym i doksztalającym przekształciła się w szkołę Jarzębowskiej zlecono zorganizowanie nowej placówki (zatrudnienie nauczycieli, rekrutacja słuchaczy, organizacja zajęć). Działały dwie klasy liczące 100 słuchaczy. Odeszła ze stanowiska w związku z objęciem funkcji wicedyrektora WBP.

Pełniąc funkcję wicedyrektora zajmowała się całością prac merytorycznych biblioteki, koncentrując swoją działalność na programowaniu i planowaniu prac księżnicy, działalności wydawniczej i rozstrzyganiu codziennych spraw *stricte* bibliotekarskich, co było wielce utrudnione w związku z wieloletnim remontem, przenoszeniem zbiorów i usług do lokali zastępczych.

Należy zaznaczyć, że w okresie od połowy lat pięćdziesiątych do końca lat dziewięćdziesiątych Jarzębowska wniosła znaczący wkład w dorobek organizacyjny i merytoryczny WiMBP/WBP. Miała decydujący wpływ na podniesienie wysokiego poziomu działalności instrukcyjno-metodycznej, informacyjno-bibliograficznej i przyczyniła się znacząco do animacji kulturalnej województwa.

Działalnością zawodową, inteligencją i niezależnością sądów zwróciła na siebie uwagę środowiska bibliotekarskiego kraju. Od 1954 r. uczestniczyła w ogólnopolskim życiu bibliotekarskim. Współpracowała z Ministerstwem Kultury i Sztuki, Biblioteką Narodową (Instytut Książki i Czytelnictwa oraz Instytut Bibliograficzny), niektórymi bibliotekami wojewódzkimi oraz uczestniczyła w pracach organizacji zawodowej – Stowarzyszeniu Bibliotekarzy

Polskich. Brała udział w licznych zjazdach, konferencjach i naradach, była konsultantem i recenzentem wielu projektów i ekspertyz, uczestniczyła w pracach badawczych, pisała referaty i recenzje. Głównym polem Jej uczestnictwa w ogólnopolskich działaniach bibliotekoznawczych były doskonalenie zawodowe, służba informacyjna i działalność instrukcyjno-metodyczna. Była rzecznikiem zaszczerpienia na gruncie lubelskim dorobku intelektualnego i zawodowego bibliotekarstwa polskiego oraz wzorów w zakresie organizacji, szkolenia i pracy środowiskowej (m.in. wykłady bibliotekoznawców warszawskich, wyjazdy szkoleniowe do innych województw).

Z zapałem angażowała się w prace społeczne. Jeszcze w szkole średniej (1949 r.) wstąpiła do Związku Młodzieży Polskiej i pozostawała w nim do 1956 r. Potem już nigdy nie należała do żadnej partii, organizacji młodzieżowej czy politycznej. Natomiast bardzo ofiarnie pracowała w ruchu związkowym, a zwłaszcza zawodowym, pełniąc przez wiele lat najwyższe funkcje wojewódzkie. Była przez jedną kadencję (lata 1957-1960) przewodniczącą Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Kultury oraz członkiem Zarządu Głównego, a w SBP trzykrotnie przewodniczącą Zarządu Okręgu (w latach: 1962-1965, 1968-1972, 1976-1980) i dwukrotnie delegatą Zarządu Głównego (w latach: 1965-1968, 1972-1976). Z ramienia WBP współpracowała z wieloma kontrahentami kulturalnymi na terenie Lublina. Szczególnie aktywny udział miała w pracach Wojewódzkiej Rady Klubów (1966-1986) i Komisji Kultury Zarządu Wojewódzkiego ZMW/ZSMW (1959-1975).

Na podkreślenie zasługuje również działalność naukowa i publicystyczna S. Jarzębowskiej. Przez 42 lata pracowała w redakcji czasopisma „Bibliotekarz Lubelski”, a przez 22 lata była jego redaktorem naczelnym. Dbała o jego zawartość merytoryczną, stronę edytorską, załatwiała sprawy z cenzurą, starała się o papier, umiała zachęcić do pisania. Była też autorką wielu artykułów. Bibliografia jej prac obejmuje 48 artykułów w czasopismach i pracach zbiorowych oraz trzy druki zwarte, przygotowane wspólnie z innymi osobami, redagowała 4 wydawnictwa.

Za działalność bibliotekarską i społeczną wielokrotnie była odznaczana i nagradzana. Otrzymała: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1985), Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi (1975, 1976), Medal 30-lecia PRL (1974), Odznakę Tysiąclecia (1966), Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1966), Odznakę „Za Zasługi dla Lubelszczyzny” (1981), Złotą Odznakę „Zasłużonemu dla Lublina” (1982).

Po przejściu na emeryturę przerwała kontakty zawodowe, choć stale interesowała się sprawami macierzystej biblioteki.

Stefanię Jarzębowską będziemy pamiętać jako znakomitą bibliotekarkę i przelożoną, osobę wrażliwą, bardzo dobrą i niezwykle przyzwoitą osobę – wzór osobowy dla młodego pokolenia. Była bardzo życzliwa ludziom, choć może nie okazywała tego tak bardzo na zewnątrz; wierną w przyjaźni, ale niełatwo zdobywała sobie przyjaciół. Była wrażliwa na ludzką biedę, nieszczęścia, przeciwności losu, zawsze gotowa śpieszyć z pomocą potrzebującym. Na podkreślenie zasługując determinacja i upór, z jakim w okresie pracy zawodowej walczyła w obronę kolegów i podwładnych. Miała

jeszcze jedną rzadko spotykaną zaletę – nie mówiła źle o ludziach; starała się każdego racje i sprawy zrozumieć.

Zmarła 25.08.2011 r. w Lublinie. Została pochowana 29 sierpnia na cmentarzu parafialnym w Zamościu, żegnana przez rodzinę i przyjaciół oraz delegację zespołu bibliotekarzy z WBP, w tym – wszystkich pracowników dawnego Działu Instrukcyjno-Methodycznego.

*Zdzisław Bieleń*

---

## Z życia SBP

---

### SBP o budownictwie bibliotecznym

Konferencja „Biblioteka XXI wieku, nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysłowe aranżacje. Trzy lata po Kielcach – najnowsze realizacje” w Kickrzu k. Poznania (1-2.09 br.) poprzedziła VII Forum SBP. Współorganizatorem konferencji była Biblioteka Politechniki Poznańskiej, w której toczyły się obrady. Konferencję, w której udział wzięło ponad 150 bibliotekarzy z całego kraju zainaugurowało uroczyste otwarcie nowego gmachu biblioteki. Partnerem przedsięwzięcia była Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Więcej informacji o konferencji w tym numerze w części „Sprawozdania i relacje”.

### Posiedzenie ZG SBP

W dn. 2.09 br. w Kickrzu k. Poznania, w czasie pomiędzy konferencją poświęconą budownictwu bibliotecznemu a Forum odbyło się Posiedzenie ZG SBP. Przedmiotem spotkania było m.in. podsumowanie konferencji oraz sprawy „dopinające” organizacyjnie VII Forum. Jednogłośnie przyjęto uchwały ZG w sprawie: zmian siedzib Zarządu Okręgu w Warszawie oraz Oddziału SBP w Siedlcach; uzupełnienia ZG (po śmierci członka ZG – Stanisława Turka), w którego skład weszła – Elżbieta Budnik (Biblioteka Olsztyńskiej Szkoły Wyższej).

### VII Forum SBP

W dn. 2-3.09 br. w Kickrzu k. Poznania pod hasłem „Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Narodowym Programie Czytelnictwa” obradowali członkowie SBP. W Forum uczestniczyło ponad 150 przedstawicieli środowiska bibliotekarskiego (członkowie ZG, okręgów i oddziałów organizacji



oraz zaproszeni goście). VII Forum odbywające się w połowie kadencji władz Stowarzyszenia miało na celu przede wszystkim przedstawienie efektów wdrożenia „Programu działania SBP na lata 2009-2013” spójnego z realizacją „Strategii SBP na lata 2010-2021”, uwzględniającej najistotniejsze problemy bibliotekarstwa polskiego oraz kierunków działania na drugą część kadencji. Uczestnicy Forum wystosowali apele w sprawie modernizacji infrastruktury bibliotek oraz wzmocnienia udziału bibliotek w Narodowym Programie Czytelnictwa. Pełne teksty znajdują się na portalu SBP (<http://www.sbp.pl/artukul/?cid=3039&prev=260>). Organizację Forum współfinansowano ze środków MPiPS w ramach Programu Operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Więcej informacji o przebiegu Forum podaje na pierwszych stronach tego numeru Sylwia Błaszczuk.

### VI Forum Młodych Bibliotekarzy

W dn. 16-17.09 br. pod hasłem „OtwarcieBibliotekarze.eu” obradowali w Poznaniu młodzi specjaliści zawodu bibliotekarskiego. Bogaty program Forum obejmował m.in. takie zagadnienia jak: komunikację interpersonalną, działania animacyjne, biblioterapię, narzędzia informatyczne przydatne w pracy bibliotekarza, prawo autorskie, pozyskiwanie środków pozabudżetowych, organizację, funkcjonowanie i wizerunek bibliotek europejskich.

## **SBP współorganizatorem Kongresu IFLA we Wrocławiu**

Przewodnicząca SBP, Elżbieta Stefańczyk podpisała list intencyjny deklarujący współpracę SBP, BN i władz Wrocławia w zorganizowaniu we Wrocławiu Kongresu IFLA. Wybór terminu uzależniony jest od harmonogramu organizacji kongresów na poszczególnych kontynentach.

## **Seminarium „Edukacja informacyjna bibliotekarzy w zakresie działań na rzecz integracji społecznej”**

W dn. 21-22.09 br. w ramach III Forum Fundacji Promocji Inicjatyw Społecznych przy współpracy SBP odbyło się w Zakopanem seminarium prezentujące dobre praktyki bibliotekarskie w zakresie integracji społecznej oraz metody komunikacji z czytelnikiem niepełnosprawnym. Ponad 40 bibliotekarzy z Polski zapoznano się z doświadczeniami przeciwdziałania marginalizacji społecznej.

## **Przewodnicząca SBP Liderem Równych Szans**

Podczas uroczystej gali III Ogólnopolskiego Forum Integracji Społecznej przewodniczącą SBP – Elżbietę Stefańczyk uhonorowano tytułem Lidera Równych Szans 2011 r. za szczególną wrażliwość społeczną, inicjowanie działań służących rozwojowi czytelnictwa osób niepełnosprawnych. Gratulujemy serdecznie.

## **Szkolenie dla administratorów okręgowych bazy członków SBP**

W dn. 26.09 br. odbyło się szkolenie dla wyznaczonych przez zarządy okręgów administratorów bazy członków SBP. Budowa bazy członków jest jednym z zadań objętych grantem na 2011 r. w programie operacyjnym Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Przedstawiciele okręgów poznali założenia i zasady funkcjonowania bazy członków SBP, zostali przeszkoleni w zakresie ochrony i wprowadzania danych.

## **XIII Konferencja Sekcji Bibliotek Wyższych Szkół Niepaństwowych SBP**

W dn. 22-23.09 br. odbyła się konferencja „Dziś i jutro bibliotek niepaństwowych szkół wyższych” zorganizowana przez Firmę Księgarską Wiesława Juszcza na zlecenie Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych SBP. Tematami podejmowanymi były: rola bibliotek akademickich w upowszechnianiu kultury i informacji, biblioteki publiczne i pedagogiczne w systemie nauki w Polsce, bibliotekarz uczelni niepaństwowej.

## **IV Ogólnopolska konferencja naukowa „Ochrona narodowego zbioru bibliotecznego: Digitalizacja i co dalej?”**

W dn. 27.09. br w Warszawie w Centralnej Bibliotece Wojskowej odbyła się zorganizowana przy współpracy CBW i ZG SBP konferencja poświęcona ochronie NZB: digitalizacji zasobów bibliotecznych, przechowywaniu i udostępnianiu zbiorów cyfrowych, kopii bezpieczeństwa i zabezpieczania.

## **VI Ogólnopolskie Forum Inicjatyw Pozarządowych**

W VI OFIP uczestniczyły osoby z całej Polski (w tym SBP) i krajów europejskich. Część konferencyjna Forum (16.17.09 br.) odbywała się na terenie UW. Jednym ze spotkań była sesja, podczas której zostały zaprezentowane zebrane założenia i propozycje zmian w obowiązującej ustawie o stowarzyszeniach, jakie udało się wypracować w trakcie spotkań ekspertów oraz konsultacji. Więcej na temat VI OFIP wewnątrz numeru.

## **Twitter.com/SBP\_pl**

Relacje z bieżących wydarzeń z udziałem SBP znajdują się także na Twitterze pod adresem [twitter.com/SBP\\_pl](https://twitter.com/SBP_pl)

*Marzena Przybysz*

---

OD REDAKCJI: Niezbadane są ścieżki chochlika drukarskiego i dlatego nie potrafimy wyjaśnić dlaczego w tytule notki o IFLA we Wrocławiu w numerze październikowym pojawił się niepotrzebnie rok 1916. Ów stwór widocznie sam się zdziwił swoim dokonaniem, skoro datę dodatkowo opatrzył równie zbędnym pytajnikiem.

## AKTUALIA

Obsadzaniu bibliotek kierownikami bez pojęcia o zawodzie, towarzyszą dyrdymały o potrzebie implementacji menedżerów, których w tej profesji ponoć nie ma. To akurat są *menedżerowie* od układów politycznych, rodzinnych lub towarzyskich – ale nawet nie w tym rzecz.

Biblioteka jest strukturą miękką oraz półotwartą, którą nawet autentyczny menedżer nie zdoła zarządzać sprawnie. Tu konieczny jest **przywódca**.

Przywódca to taki szef, który zachęci, namówi, umotywuje i pociągnie za sobą innych. Za sprawą solidnej wiedzy merytorycznej, zarządczej, umiejętności organizacyjnych, kreatywności, przyjazności oraz tego, że jest autentycznym członkiem kierowanego zespołu.

Przywódcami w bibliotekach potrafią być bibliotekoznawcy, ale czasem także niebibliotekoznawcy – jeżeli wcześniej odbędą solidny staż, adaptują się do bibliotekarskiej wspólnoty i po swojemu opanują stosowną wiedzę oraz umiejętności. Ale wobec tego jasne, że przywódców nie da się wyłonić w trybie konkursów, pod dyktando osób obcych: tu potrzebny byłby kreatywny wybór współpracowników, a takiej możliwości nie ma. I to jest sytuacja fatalna.

Konkursy rozstrzyga się zwykle w gronie dziewięciu osób, które o zespole nie wiedzą nic, a o przywództwie tym bardziej nic. To źle. Tylko wybór współpracowniczy jest rozwiązaniem trafnym.

W rzeczywistości bywa jeszcze gorzej, bowiem w konkursach manipulowanych organizator desygnuje do jury trzech swoich reprezentantów, a dopełnienie stanowią dwie „lizidupy” ze związków i stowarzyszeń: to statystycznie załatwia sprawę. Szefem zostaje ten, kto *miał zostać*. Ale w rezultacie efektywna kadra zarządcza w bibliotekach jest już coraz bardziej w zaniku.

*Jacek Wojciechowski*

---

## W kilku słowach

---

### ▪ Wmurowano kamień węgielny pod

#### **Bibliotekę Uniwersytetu Zielonogórskiego**

Biblioteka ma około miliona różnych kategorii materiałów. Cała biblioteka została zaplanowana w taki sposób, aby zrealizować ideę biblioteki otwartej. Znajdą się w niej m.in. urządzenia do samoobsługowego wypożyczania zbiorów Self Check oraz wrzutnia do samodzielnego zwrotu książek Book Drop. W części rekreacyjno-wypoczynkowej będzie galeria sztuki. Projekt zakłada stworzenie 450 miejsc, zarówno do pracy indywidualnej, jak i grupowej. Powierzchnia całego kompleksu wyniesie ok. 11 tys. m<sup>2</sup> (8 tys. m<sup>2</sup> – to biblioteka i część konferencyjno-użytkowa, 3 tys. m<sup>2</sup> – to archiwum). Budowa nowej biblioteki zakończy się w sierpniu 2012 r., a do użytku zostanie oddana w grudniu 2012 r. Całkowity koszt budowy to ponad 44 miliony złotych.

### ▪ Sekretarz Generalny IFLA w Polsce

Na zaproszenie dyrektora BN dr. Tomasza Makowskiego w Europejskim Kongresie Kultury we Wrocławiu wzięła udział sekretarz generalny IFLA Jennefer Nicholson. W trakcie Kongresu, trwającego w dniach 8-11 września, Jennefer Nicholson uczestniczyła w spotkaniu z prezydentem Wrocławia, Rafałem

Dutkiewiczem oraz dyrektorem T. Makowskim, na którym przedyskutowano kwestie wiążące się z kandydaturą Wrocławia do organizacji Kongresu IFLA. Sekretarz Generalny IFLA została poinformowana o podpisaniu przez BN, SBP i Wrocław listu intencyjnego w sprawie wspólnego zgłoszenia Wrocławia do organizacji Kongresu IFLA i wyraziła duże zainteresowanie tą kandydaturą. (*Grzegorz Mazurowski*)

### ▪ Uroczystość nadania Bibliotece Publicznej w Dzielnicy Praga-Południe imienia Zygmunta Jana Rumla

Uroczystość nadania Bibliotece Publicznej w Dzielnicy Praga-Południe imienia Zygmunta Jana Rumla odbyła się 21.09 br. Po mszy świętej oraz sesji naukowej poświęconej Kresom Wschodnim okresu II wojny światowej, a przede wszystkim sylwetce i twórczości patrona – żołnierza, poety – Zygmunta Jana Rumla nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku biblioteki. Patronatem honorowym uroczystości objął marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik oraz prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz. Wśród licznie zgromadzonych był burmistrz Dzielnicy Praga-Południe Tomasz Kucharski. Na uroczystość zaproszeni zostali



członkowie rodziny tragicznie zmarłego w 1943 r. Z. J. Rumla, którzy ze wzruszeniem wspominali patrona. W wydarzeniu, z ramienia ZG SBP uczestniczyła Marzena Przybysz, która odczytała i przekazała na ręce dyrektora Biblioteki Publicznej Mirosławy Majewskiej – gratulacyjny adres okolicznościowy przewodniczącej SBP, Elżbiety Stefańczyk.

#### ▪ 90-lecie Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie

W ramach jubileuszu odbyły się: spotkanie jubileuszowe w Salonie Księgarzy i Wydawców w BN (29.09.11); uroczysta Sesja jubileuszowa (1.10.11) oraz XXI Sesja Varsavianistyczna „90 lat Towarzystwa Bibliofilów Polskich i towarzysząca jej wystawa „Rara et curiosa bibliofilów warszawskich” (20.10.11).

#### ▪ Rola GBP w wyborach?

Poszukując stosownego gadżetu, startujący do sejmiku z list PSL wójt Skarbimierza wybił sobie monety z własnym wizerunkiem. Pamiątkowe monety sfinansowała Gminna Biblioteka Publiczna. –

W ramach „innych zadań kulturalnych” – podkreśla wójt Andrzej Pulit. – To odrębna jednostka, ma swą osobowość prawną, a na monęcie ma zarobić. Inwestycja biblioteki kosztowała bowiem 6,5 tys. zł, a na sprzedaży nakładu ma zarobić 10 tys. zł.  
Źródło: <http://www.rp.pl/artukul/711623.html>

#### ▪ Zaprosili nas

BP m.st. W-wy na otwarcie wystawy „Polska w Europie” (13.09.11), spotkanie uczestników II rundy PRB (20.09.11) • B. Śl. na spotkanie z Magdaleną Kulus (12.09.11), podróżnikiem Tytusem Lewandowskim (21.09.11) • Kolo SBP przy BN, Zespół Hist.-Pamiętnikarski Oddz. Warszawskiego SBP na spotkanie poświęcone Barbarze Białkowskiej (28.09.11) • Książnica Beskidzka na Festiwal Kultury Węgierskiej (3-4.10.11) • MBP w Gluszyca na warsztaty poetyckie haiku – wieczór artystyczny (30.09.11) • WBP w Lublinie na VIII Lubelski Festiwal Nauki „Nauka w służbie Przyrody” (17-23.09.11), promocje książki (6.09.11).

## Dni Książki Historycznej, listopad 2011

Konkurs organizowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Porozumienie Wydawców Książki Historycznej na działania popularyzujące książkę i wiedzę historyczną w bibliotekach, w ramach Dni Książki Historycznej w listopadzie 2011 r.

„Dni Książki Historycznej” to nowa ogólnopolska inicjatywa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, popularyzująca działalność bibliotek na rzecz budowania w społeczeństwie świadomości o znaczeniu wiedzy historycznej w świecie współczesnym. „Dni Książki Historycznej” trwają cały listopad 2011 i stanowią jedną z inicjatyw I Salonu Bibliotek zorganizowanego podczas XX Targów Książki Historycznej w Warszawie w dniach 24-27 listopada 2011 r. Organizatorami konkursu są Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Porozumienie Wydawców Książki Historycznej. Adresatami konkursu są biblioteki wszystkich rodzajów w kraju.

W czasie trwania „Dni Książki Historycznej” biblioteki organizują różnorodne w treści i formie akcje i imprezy, których celem jest:

- promocja publikacji tradycyjnych i elektronicznych o treści historycznej w szerokich kręgach społeczeństwa,
- upowszechnianie wiedzy historycznej w różnorodnych formach akcji kulturalnych i edukacyjnych skierowanych do różnych grup społecznych,
- upowszechnianie dokonań znanych postaci historycznych,
- popularyzacja regionalnej i lokalnej historii poprzez upowszechnianie działalności ludzi zasłużonych dla lokalnej społeczności,
- ocalanie od zapomnienia regionalnej i lokalnej historii,
- budowanie lokalnej tożsamości wokół ważnych wydarzeń i postaci.

Biblioteki, które zgłoszą udział w „Dniach Książki Historycznej”, wezmą udział w konkursie na najciekawsze działania bibliotek popularyzujące książkę i wiedzę historyczną w listopadzie 2011 r. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest przesłanie dokumentacji z realizacji programu w postaci elektronicznej do Biura ZG SBP w terminie do 9 grudnia 2011 r. na adres e-mail: [biuro@sbp.pl](mailto:biuro@sbp.pl). Wyniki konkursu zostaną ogłoszone przez Komisję Konkursową powołaną przez Przewodniczącą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Przewodniczącą Porozumienia Wydawców Książki Historycznej nie później niż 16 grudnia 2011 r. Laureaci miejsc 1-3 zobowiązują się do przygotowania w okresie 1 miesiąca od ogłoszenia wyników konkursu, w porozumieniu z Biurem ZG SBP, prezentacji przeznaczonej do upowszechnienia na portalu [sbp.pl](http://sbp.pl).

Więcej informacji o konkursie na portalu [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl)

VII Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Sylvia BŁASZCZYK) .....	1
Artykuły .....	4
Jan WOŁOSZ: Małe biblioteki – najszybciej unowocześniający się sektor bibliotekarstwa publicznego, dzięki PRB .....	4
Katarina MICHNIK: Szwedzkie biblioteki publiczne (cz. 2) .....	8
Dorota BEDNARCZYK, Danuta MURZYNOWSKA: Promocja zasobów polskich bibliotek cyfrowych w mediach społecznościowych .....	13
Darina JANOVSÁ: Użytkownicy systemu biblioteczno-informacyjnego VIRTUA ze szczególnym uwzględnieniem Słowackiej Biblioteki Narodowej .....	16
Grzegorz WAŁKUSKI: Bibliotekarstwo widzę moje piękne, czyli rzecz o godności .....	19
Z bibliotek .....	22
Biblioteka Naukowa Morskiego Instytutu Rybackiego – Państwowego Instytutu Badawczego w oczach użytkowników w 90-lecie jej powstania (Małgorzata GRABOWSKA-POPOW) .....	22
Sprawozdania i relacje .....	26
„Biblioteka XXI wieku, nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysły aranżacji” – konferencja SBP w Poznaniu (Jan WOŁOSZ) .....	26
Międzynarodowa konferencja pt. „Biblioteka publiczna w XXI wieku” w PiMBP w Wejherowie (Agnieszka ŁEBSKA) .....	27
VI Ogólnopolskie Forum Inicjatyw Pozarządowych (Marzena PRZYBYSZ) .....	28
Przegląd publikacji .....	29
Antczak Mariola: Rola bibliotek i bibliotekarzy szkolnych w edukacji społeczeństwa informacyjnego na tle przeobrażeń oświatowych w Polsce w latach 1989-2007 (Adrian ULJASZ) .....	29
Ratajczak Tomasz: Książki religijne i quasi-religijne z wadowickich oficyn drukarskich (1825-1940) (Józef SZOCKI) .....	30
Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena PRZYBYSZ) .....	31
Sygnały o nowych publikacjach (Violetta POMIANOWSKA) .....	32
Prawo biblioteczne .....	33
Przedawianie się roszczeń wobec czytelników (Rafał GOLAT) .....	33
Z żałobnej karty .....	34
Krystyna Stefania Jarzębowska (24.06.1930 - 25.08.2011) (Zdzisław BIELEN) .....	34
Z życia SBP .....	
SBP o budownictwie bibliotecznym • Posiedzenie ZG SBP • VII Forum SBP • VI Forum Młodych Bibliotekarzy • SBP współorganizatorem Kongresu IFLA we Wrocławiu • Seminarium „Edukacja informacyjna bibliotekarzy w zakresie działań na rzecz integracji społecznej” • Przewodnicząca SBP Liderem Równych Szans • Szkolenie dla administratorów okręgowych bazy członków SBP • XIII Konferencja Sekcji Bibliotek Wyższych Szkół Niepaństwowych SBP • IV Ogólnopolska konferencja naukowa „Ochrona narodowego zbioru bibliotecznego: Digitalizacja i co dalej?” • VI Ogólnopolskie Forum Inicjatyw Pozarządowych • Twitter.com/SBP_pl (Marzena PRZYBYSZ) .....	36
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI) .....	38
W kilku słowach .....	38
The 7th Forum of the Polish Librarians' Association (Sylvia BŁASZCZYK) .....	1
Articles .....	4
Jan WOŁOSZ: Small Libraries – the Sector of Public Librarianship Modernising at the Fastest Rate, Owing to the the Library Development Program .....	4
Katarina MICHNIK: Swedish Public Libraries (Part 2) .....	8
Dorota BEDNARCZYK, Danuta MURZYNOWSKA: The Promotion of Polish Digital Libraries Resources in Social Networking Media .....	13
Darina JANOVSÁ: The Users of the Integrated Library System VIRTUA with Particular Focus on Slovak National Library .....	16

Grzegorz WAŁKUSKI: I See Librarianship of My Dreams, i.e the Question of Dignity .....	19
From Libraries .....	22
The Library of the National Marine Fisheries Research Institute in the Eyes of its Users on the 90 <sup>th</sup> Anniversary of its Foundation (Małgorzata GRABOWSKA-POPOW) .....	22
Events and Reports .....	26
„The Library of the 21st Century, Modern Architecture, Functional Furnishings, Creative Arrangements – the PLA Conference in Poznan – (Jan WOŁOSZ) .....	26
The International Conference “Public Library in the 21st Century” in the District and Municipal Library in Wejherowo (Agnieszka ŁEBSKA) .....	27
The 6 <sup>th</sup> All-Polish Forum of Non-Governmental Initiatives (Marzena PRZYBYSZ) .....	28
Review of Publications .....	29
Antczak Mariola: The Role of Libraries and School Librarians in Educating Information Society in the Context of Educational Transformations in Poland in the Years 1989 – 2007 (Adrian Uljasz) .....	29
Ratajczak Tomasz: Religious and Quasi-Religious Books from Wadowice Publishing Houses (1825-1940) (Józef SZOCKI) .....	30
From the PLA Publishing House (Marzena PRZYBYSZ) .....	31
New Books Flash (Violetta POMIANOWSKA) .....	32
Library Law .....	33
Limitation of Actions against Library Users (Rafał GOLAT) .....	33
Obituaries .....	34
Krystyna Stefania Jarzębowska (24 June 1930 – 25 August 2011) (Zdzisław BIELEŃ) .....	34
From the PLA .....	
The PLA on Library Architecture • The Meeting of the PLA Presiding Board • The 7th PLA Forum • The 6th Forum of Young Librarians • The PLA as a Co-Organizer of IFLA Congress in Wrocław • The Seminar „Information Education of Librarians in the Area of Activities for Social Inclusion” • The PLA President as the Leader of Equal Opportunities • Training for the District Administrators of the PLA Members Database • The 13th Conference of the PLA Section of Private Academic Libraries • The 4 <sup>th</sup> All-Polish Research Conference “Preservation of the National Library Resource – Digitization and What to Do Next?” • The 6 <sup>th</sup> All-Polish Forum of Non-Governmental Initiatives • Twitter.com/SBP_pl (Marzena PRZYBYSZ) .....	36
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI) .....	38
In a Nutshell .....	38

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

**Komitet Redakcyjny:** Helena BEDNARSKA, Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZIERSKA, Katarzyna MATERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

**Redaktor naczelny:** Jan WOŁOSZ (tel. 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@o2.pl)

**Sekretarz redakcji:** Marzena PRZYBYSZ (tel. 22 608-26-81, e-mail: m.przybysz@bn.org.pl)

**Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK.

**Tłum. na jęz. angielski:** Małgorzata WALESZKO. **Projekt graficzny okładki:** Katarzyna STANNY



**Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 22-827-52-96

Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP ds. wydawnictw - Dariusz KOZŁOWSKI

e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

„Bibliotekarz” jest dostępny online w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://kphc.umk.pl/dlibra/publication?id=17777>).

Prenumeratę „Bibliotekarza” można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (22) 825-50-24, fax: (22) 825-53-49, e-mail: sprzedaz@sbp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 1800 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

# ZAPRASZAMY DO REKLAMY NA ŁAMACH BIBLIOTEKARSKICH CZASOPISM

Cennik reklam na 2012 rok

**Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich** – jedno z największych branżowych wydawnictw w Polsce, wydaje fachowe czasopisma („Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”) i punktowane periodyki naukowe („Przegląd Biblioteczny”, „Zagadnienia Informacji Naukowej”) oraz serie książkowe. Zamieszczenie na ich łamach reklam, artykułów sponsorowanych, ogłoszeń pomaga promować produkty i usługi niezbędne do funkcjonowania bibliotek: od książek i materiałów multimedialnych, przez artykuły papiernicze, wyposażenie, czy usługi finansowe, po sprzęt komputerowy, wystawienniczy, oprogramowanie oraz narzędzia do prezentacji.

Nasze czasopisma fachowe (bieżące numery) dostępne są wyłącznie w prenumeracie, co gwarantuje, że **cały nakład dociera do konkretnego adresata**. Jest to szansa na trafienie z informacją i promocją do tysięcy odbiorców, setek decydentów w zakresie informatyzacji, wyposażenia bibliotek oraz świadczenia innych usług dla bibliotek. Dlatego też polecamy szczególnie reklamę w czasopismach:

**PORADNIK BIBLIOTEKARZA  
BIBLIOTEKARZ  
PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY  
ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ**

miesięcznik, nakład 4.300 egz., format B-5  
miesięcznik, nakład 1.800 egz., format B-5  
kwartalnik, nakład 650 egz., format B-5  
półrocznik, nakład 350 egz., format B-5

**UWAGA!** Nakłady czasopism mogą nieznacznie zmniejszać się w ciągu roku.

## CENY REKLAM: KOLOR

4 strona okładki	3.000 zł + VAT (23%)
strona wewnętrzna	2.100 zł + VAT (23%)
½ strony wewnętrznej	1.350 zł + VAT (23%)
¼ strony wewnętrznej	1.000 zł + VAT (23%)
wkładka wszywana, 4 str. – wykonana przez zleceniodawcę	2.000 zł + VAT (23%)
2, 3 strona okładki	3.500 zł + VAT (23%)
artykuł sponsorowany	
1 str.	1.500 zł + VAT (23%)
2 str.	2.000 zł + VAT (23%)
3 str.	2.500 zł + VAT (23%)

## RABATY:

1. Za cały rok / pół roku płatne z góry - rabat 20% (do negocjacji)
2. Ogłoszenie cykliczne na stronie wewnętrznej - od 5 do 10%.
3. Zlecenie Wydawnictwu przygotowania reklamy - 300 zł + (23% VAT)

## WYMAGANIA TECHNICZNE:

### Wymiary reklam:

- 1 strona: 14 cm szer. x 21 cm wys.
- ½ strony: 14 cm szer. x 10,5 wys.
- ¼ strony: 14 cm szer. x 5 cm wys.

### Forma dostarczania:

- e- mail: w formacie PDF generowanym bez kompresji, kompozyt, kolor cmyk.

**KONTAKT:** tel. (22) 827-52-96 Beata Pudelko, [bpudelko@sbp.pl](mailto:bpudelko@sbp.pl)  
Elżbieta Matusiak, [ematusiak@sbp.pl](mailto:ematusiak@sbp.pl)

## WYDAWNICTWO

Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 Warszawa  
[wydawnictwo@sbp.pl](http://wydawnictwo@sbp.pl)

## BIBLIOTEKA W FILMIE | FILM W BIBLIOTECE

podłogi między regałami | książki pełne tajemnic | biblioteki kryjące odpowiedzi na pytania detektywów

nowa seria już w sklepie

*Biblioteka w filmie / film w bibliotece* - uruchamiamy nową serię wydawniczą sygnowaną przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Kolejne artykuły z serii będą dostępne wyłącznie w wersji elektronicznej w postaci plików pdf. Dwa pierwsze pojawią się w październiku, kolejne co miesiąc aż do czerwca przyszłego roku.

Właśnie ukazał się pierwszy artykuł z serii, zatytułowany *Detektywi, dziennikarze i krytycy*. Chcemy, aby seria była przystępna zarówno pod względem zawartości, jak i ceny, dlatego artykuł można kupić w naszym e-sklepie za symboliczną złotówkę, wykorzystując... telefon komórkowy.

więcej [www.sbp.pl/1/bffb1](http://www.sbp.pl/1/bffb1)

 sbp.pl

### Ważne dla Autorów publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu” proszeni są o:

1. Przesyłanie tekstów i ewentualnie materiałów ilustracyjnych w plikach na adres Wydawnictwa SBP ([wydawnictwo@sbp.pl](mailto:wydawnictwo@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: [jan.wolosz@o2.pl](mailto:jan.wolosz@o2.pl)  
Teksty i fotografie powinny być podpisane.

2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niezbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowadzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego. W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:

- datę i miejsce urodzenia,
- imiona ojca i matki,
- adres domowy,
- PESEL,
- NIP,
- nazwę i adres właściwego dla autora ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
- numer konta osobistego w banku w celu przekazania honorarium,
- stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.

3. Oświadczenie o braku zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie – w związku z digitalizacją i publikowaniem „Bibliotekarza” w internecie. Brak takiego oświadczenia przy nadesłanym materiale będzie oznaczał zgodę autora na bezpłatną publikację tekstu w internecie.

ALEPH Polska Sp. z o.o.  
ul. Śmiała 22  
01-523 Warszawa  
tel./fax: (022) 839 83 18  
[www.aleph.pl](http://www.aleph.pl)  
[www.exlibrisgroup.com](http://www.exlibrisgroup.com)



**Aleph Polska**  
automatyzacja bibliotek

**ExLibris**

The bridge to knowledge

## ExLibris Aleph

Uniwersytet Oksfordzki podpisał umowę z firmą Ex Libris na wymianę aktualnie używanego systemu bibliotecznego na system Aleph. Decyzja została podjęta po dokładnym badaniu rynku. System Aleph został wybrany ze względu na efektywne i sprawdzone rozwiązania a jednocześnie elastyczność i dużą konfigurowalność, pozwalającą na stworzenie konfiguracji najlepiej odpowiadającej unikalnym potrzebom Biblioteki Bodleian.

„Po intensywnym procesie ewaluacyjnym doszliśmy do wniosku, że jedynie Aleph jest w stanie zapewnić nam zaawansowaną funkcjonalność, jakiej potrzebujemy, przy złożonej strukturze naszego systemu uniwersyteckiego” skomentowała Dr Sarah Thomas z Biblioteki Bodleian. „Sprawdzona zdolność firmy Ex Libris do wdrażania dużych projektów na czas i w ramach uzgodnionego budżetu była dodatkowym argumentem za tym wyborem. Współpracując blisko z Ex Libris od kilku lat mamy poczucie, że nasza wizja przyszłości jest spójna z długoterminową strategią firmy”.

## ExLibris Primo

Zachęcamy do obejrzenia nowego katalogu centralnego na Litwie. Katalog w systemie Primo daje użytkownikom jeden, wygodny punkt dostępu do zasobów bibliotek akademickich zrzeszonych w Litewskiej Sieci Bibliotek Akademickich (LABT).

Katalog zawiera dane z katalogów bibliotecznych oraz repozytorium litewskich instytucji akademickich eLABa, opartego na systemie Fedora. Ponadto użytkownicy mogą skorzystać z metawyszukiwania w rozproszonych zasobach elektronicznych, dzięki zintegrowaniu z systemem Primo silnika wyszukiwawczego systemu MetaLib. Interfejs jest dostępny w języku litewskim i angielskim. Katalog centralny jest dostępny pod adresem **[www.lvb.lt](http://www.lvb.lt)**

## ExLibris Primo Central

Ex Libris ogłosił start wersji Beta serwisu Primo Central. Testy wersji Beta są realizowane w 14 instytucjach partnerskich, zaangażowanych w rozwój serwisu. Użytkownicy tych bibliotek przeszukując zasoby w katalogu opartym na systemie Primo otrzymają również wyniki z Primo Central – serwisu agregującego dane o zasobach elektronicznych.

Coraz większą część kolekcji każdej biblioteki stanowią zbiory elektroniczne. W odpowiedzi na rosnące wymagania bibliotek w optymalizacji dostępu do globalnych e-zasobów, Ex Libris proponuje nowe rozwiązanie: Primo Central – centralny indeks, który obejmie tysiące materiałów naukowych, takich jak artykuły i e-book'i dostarczane przez szereg wydawców i serwisów agregujących.

# Oferta specjalna dla bibliotek!

## „RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 2011”

• Wydawnictwa • Dystrybucja • Poligrafia • Papier • Who is who

Książka w sprzedaży od listopada 2011 r.



W pięciu tomach publikacji omówione zostaną najważniejsze zagadnienia dotyczące funkcjonowania polskiej branży wydawniczo-księgarskiej. Przedstawimy aktualny stan poszczególnych sektorów rynku wydawniczo-księgarskiego i omówimy zmiany, jakie zaszły na rynku książki na przestrzeni ostatniego roku.

Zapraszamy biblioteki do składania zamówień na publikację – wszystkie zamówienia złożone do 20 października 2011 premiowane będą rabatem 20%!

**Warunkiem otrzymania rabatu jest przesłanie zamówienia do 20.10.2011 r. na poniższym formularzu:**

### Oferta rabatowa dla bibliotek

Niniejszym zamawiam:

- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Wydawnictwa” w cenie 80 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Dystrybucja” w cenie 70 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Poligrafia” w cenie 50 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Papier” w cenie 40 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Who is who” w cenie 60 zł/egz – 20 % rabatu

Nazwa firmy

.....

Dokładny adres do faktury i wysyłki

.....

Numer NIP

.....

Upoważniam Bibliotekę Analiz Sp. z o.o. do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu.

.....  
czytelny podpis

**Kontakt z wydawcą:** Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416, 00-048 Warszawa, tel./ faks 22 827 93 50, tel. 22 828 36 31, e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl

# I Salon Bibliotek na XX Targach Książki Historycznej

24-27 XI 2011 r.

godz. 10.00–18.00

ZAMEK KRÓLEWSKI  
w Warszawie  
Arkady Kubickiego

Wstęp wolny

oferta książek historycznych •  
stoiska bibliotek •  
seminarium "Małe ojczyzny" - historyczne •  
wydawnictwa regionalne bibliotek •

[www.sbp.pl/targi](http://www.sbp.pl/targi)